

GŁOS POLSKI

LA VOZ DE POLONIA

SEMANARIO DE LA UNION DE LOS POLACOS EN LA REP. ARGENTINA

Redacción i Administracja:
AVENIDA L. N. ALEM 641
Precio: 1 peso

BUENOS AIRES, ABRIL 11 KWIECIEŃ 1952

Nr. 2298

Zwycięzę na tej ziemi

Symptomen naszych czasów to głęboki kryzys moralny we wszystkich niemal przejawach życia ludzkiego. W gorączkowej gonii za dobrami materialnymi człowiek odwrócił się od niemiennego dobra — Boga.
Wynikiem tego jest egoizm, indywidualizm osobisty, upowy i narody, na którym człowiek podbudował wspaleństwa a w wygodzie obojętne upatrzył swe dobra żywsze. Miłość bliźniego, tajemne poszanowanie godności ludzkiej stały się pustymi słowami. Religia nienawidzi, jej owocem jest największa zbrodnia wszystkich czasów — komunizm — wypowiedział wubłąganą walkę wartościom duchowym człowieka.

W historii ludzkości nie notowano większych zbrodni moralnych nad te, które rozegrały w ostatnim 20-leciu. Katyń, śmieć, masowe niszczenie

BIERUT ŻADA... SZCZERBCA CHROBREGO

Reżymowe ministerstwo spraw ograniczyli doręczyciło wzwartek poselstwem kanadyjskiemu w Warszawie ostrą protestacyjną w sprawie zarptek kulturalnych znajdujących się obecnie w Kanadzie. Nota domaga się "niezwłocznie i zwrócić do położenia kresu sprawowi".

Nota stwierdza, że minęło już 2 lat od czasu wywiezienia do Kanady polskich skarbow kulturalnych na przechowanie na czas wojny. Od czasu jej zakończenia upłynęło 7 lat i dotychczas rząd kanadyjski "nie zwrócił historycznej spuścizny prawnie właścicielowi".

Nota wymienia, że skarby te wiera ją m. in. Szczerbiec, naszczerbiony koronacyjny królów polskich, arras wawelskie, część zbiorów Zamku Królewskiego w Warszawie i Biblioteki Narodowej, część zbiorów wawelskich, najstarsze rękopisy polskie jak Kronika Gallusa i Kadłubka, Kazania Świętokrzyskie i Psalter Florjancki oraz rękopisy Chopina.

W 1946 r. rząd kanadyjski zwrócił reżymowi drobną tylko część polskich skarbow narodowych i stale wynajduje "coraz to inne wybiki", by nadal je przetrzymywać. Rząd kanadyjski — głosi nota — "nie zważał się wejść w porozumienie ze zdziurkami narodu polskiego, urzędnikami rządu emigracyjnego" i nie tylko pozbawia naród polski należnych mu

(Dokończenie na str. 4)

całych narodów i in. to pomniki hańby naszych czasów. Materializm dziejowy, burząc pojęcia moralne, zniweczył spokój i szczęście człowieka. Szczytna hasła: wolność, równość i braterstwo ludów, w imię których narody krwawiły się przez długie lata okazały się czynnymi frazesami — czekami bez pokrycia. Narody nie wierzą już więcej słowom. Najbardziej uroczyście wypowiedzi, skoro nie są poparte czynami, nie budzą w nikim zaufania.

Świat się jednak zmęczył pogonią za doczesnością i pragnie prawdy i ukोजना з горы. Starożytny Rzym zginął, ponieważ nie doirzał Prawdy zawisłej na Krzyżu Golgoty.

Przez dramat życia dokonał się cud Zmartwychwstania. — Polska jest krajem katolickim. Potwierdza to tysiąclecia historii naszej kultury, dzieje naszej myśli filozoficznej i politycznej, nasza sztuka i literatura. Dla nas Polaków Zmartwychwstanie Chrystusa jest fundamentem Wiary, Rezurekcji przeżywamy jako mistyczną pamiątkę zwycięstwa; Prawdy nad nieprawością — Dobra nad Złem. Żaden chyba naród na przestrzeni dziejów nie doświadczył tylu cierpienia, co naród polski. Lecz dla nas, katolików, nie ma sytuacji, w której uważalibyśmy, że wszystko jest stracone.

Wiecznie rodzi się cud nowe go życia.

Przez Krzyż obejmującej swymi ramionami całą Ziemię Polską, płynie błogosławieństwo Pokoju i nadzieja Zmartwychwstania. Trzeba tylko skierować dusze i serca nasze ku wiecznej żywej Prawdzie i czynnem zadokumentować naszą bezkompromisową walkę ze złem, obejmując z której strony ono pochodzi. Nie wystarczy biernie oczekiwanie na cud

Zmartwychwstania i wolności naszego Narodu. Trzeba najpierw dokonać cudu odrodzenia wewnętrznego jednostki, społeczeństwa, narodu.

Spełnią się wówczas słowa wielkiego symbolisty myśli polskiej Wyspiańskiego:

Zwycięzę na tej ziemi,
Z tej ziemi państwo wskrzeszę,
Synami my Twóimi,
Błogosław czyni i rzeszę.

J. Fig.



Kłątwa czynu zbrodniczego

W sprawie masowego mordu, dokonanego w lesie katyńskim przez śpiący Moskiewskimi na tysiącach oficerów polskich, spełnia się powiedzenie poety o "kłątwie złego czynu", która wiecznie się za winowajcą.

Myłona się w Moskwie, sądząc, że wystarczy ofiary zbrodni wepchnąć do głębokich dolów grobowych, zasypać je ziemią, a ziemię zasłonić zasadzonymi na niej drzewkami, by po zbrodni ślad wszelki zaginął, i tysiącę żyć ludzkich, stanowiących nadzieję narodu na przyszłość, poszło w niepamięć. Stało się inaczej.

Ironia dziejów chciała, że pierwsi na realny trop tego potworczego czynu wpadli i po całym świecie go rozgłosili — niedawny wówczas sprzymierzony Sowietów i towarzysze ich broni Niemcy, sami zresztą również przestępcy wojenni w najcięższej skali. Ale Moskwa przetrwała winę gładko na oskarżycieli, a gdy rząd polski generał Sikorskiego, który wielokrotnie naprzemiennie domagał się od rządu sowieckiego wyjaśnień, co się stało z polskimi oficerami jeńcami, teraz głos zabral zwracając się do zarządu głównego "Czerwonego Krzyża", Moskwa odpowiedziała przejściem do politycznej ofensywy przeciwko rządowi polskiemu i zerwaniem z nim stosunków dyplomatycznych. Celność sowiecka była narazie uwieczniona pomyślnym skutkiem, bo rządy angloskie były wówczas gotowe pogodzić się ze wszystkim i wszystko pokryć milczeniem, byłoby Związek Sowiecki wytrwał w wojnie z Niemcami.

Ale na tym nie skończył się czynny początek Sowietów. Tupeł zresztą — trzeba przyznać — w danym wypadku niesukcesyjnie, pchnęła Moskwę dalej, każąc jej sprawie Katynia objąć oskarżeniem niemieckich zbrodniarzy wojennych przed sądem norymberskim. Przejście wyroku norymberskiego do porządku nad oskarżeniem sowieckim w tej sprawie oznaczało niedomówione oskarżenie rządu moskiewskiego.

Ale i to nie odebrało mu smutnej odwagi grania dalej roli niewinnej ofiary oszczerstw w sprawie Katynia. Gdy w tej kwestii przed wydziałem specjalnym Izby Reprezentatorów Stanów Zjednoczonych świadkowie znali rzeczy, wykazujące uchwytne, że zbrodnia masowa została dokonana przez oprawców sowieckich, rząd sowiecki ubrał rząd satelicki w Warszawie w niegodną imienia polskiego funkcję obrońcy Moskwy w sprawie Katynia. Ukazał się biuletyn, rozsyłany w Stanach Zjednoczonych przez ambasadę reżymu w Waszyngtonie, a atakujący bezwzględnie i brutalnie wspomniany wydział specjalny Izby Reprezentatorów.

To jednak spowodowało protest sekretarza stanu Achesona, który zwrócił się do ambasady, by zamiechała "obrażającą i niewłaściwą propagandę", i wyczuł jej tonu dla rządu warszawskiego, w której stwierdził, że "tego rodzaju propagandę należy uważać za świadomy i wszelkiej podstawy pozabawiony atak na Stany Zjednoczone" i że "zakwestionowany biuletyn zarówno treścią swą, jak swym tonem przekracza granicę międzynarodowych zwyczajów dyplomatycznych, szczególnie obowiązujących działalność misji dyplomatycznej zagranicą".

Sprawkowany ten protest sekretarza stanu Achesona, który przypieczętował jeszcze akcję wydziału specjalnego Izby Reprezentatorów, świadczy, jak celność sowiecka w sprawie Katynia znalazła się na bezdrożach.

Bezde o mała jeszcze okazje do dalszych występów na terenie międzynarodowym, bo komisja wspomnianego wydziału specjalnego przesłuchuje obecnie w Paryżu licznych świadków, którzy się zgłosili dobrowolnie, by zeznać, co wiedzą z własnych przysię o prawdziwe katyńskie, poczem wydział specjalny albo we wstępny, albo w końcowym raporcie wystąpi z wnioskami, by rząd Stanów Zjednoczonych skierował sprawę do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Wówczas to zazwyczaj się przed forum opinii światowej w całej swej sile kłątwa zbrodniczego czynu Sowietów.

Nie tylko przesyndony jest już sam fakt, że masowy mord katyński jest dziełem sowieckim NKWD, ale znane są i nazwiska jego narzędzi. Brzmie ono według doniesienia sztokholmskiego dziennika "Dagens Nyheter" z 13 lutego 1948, jak następuje: Lew Rybak, Chaim Feinberg, Abraham Bomsowich, Boris Kutov, Iwan Sitkanow, Ossip Lisak. Wszyscy byli oficerami miniskiego NKWD, a kierował nimi oficer NKWD z Moskwy, Burianow. "Dagens Nyheter" stwierdził ponadto, że warszawski minister sprawiedliwości Świętłociski poeci adwokata Romanowa Martini z Krakowa zbadał sprawę katyńską. Ten to wykrył owe nazwiska i głosił sprawozdanie Świętłocowskiemu, poczem wrócił do Krakowa, gdzie po kilku dniach został zamordowany. Fakty te ogłosił "New York Herald Tribune", otrzymawszy je od swego korespondenta Epstein'a.

Niemcy działają w prasie swą "gorszą się" sowiecką zbrodnią katyńską, "zopaminając" o własnych potworczych co do swego charakteru i swych rozmiarów zbrodniach wojennych przeciwko ludzkości i "zopaminając" co hitlerowski minister propagandy Goebbels napisał w pamiętniku swym, znalezionym przez Amerykanów, pod datę soboty 17 kwietnia 1943:

"Dramat Katynia nabiera rozmiarów obrzydliwej afery politycznej, która może mieć głębokie następstwa. Toteż wykorzystujemy go według wszelkich regul sztuki. Ponieważ w każdym razie owe 10 czy 12 tysięcy Polaków utraciło życie — był może kaszylony na to do pewnego stopnia, gdyż byli oni prawdziwymi sprawcami wojny... — można obecnie posłużyć się nimi, aby dać do zrozumienia narodom europejskim, co to jest bolszewizm".

Ten obywatel w swym zadowoleniu i sposobie odniesienia się do zamordowania kilkuset tysięcy polskich oficerów jeńców — nie wymaga żadnego komentarza. Jedno tylko jest istotne faktem, że dramat Katynia nabiera rozmiarów obrzydliwej sprawy politycznej, ściśle mówiąc, polityczno-moralnej.

VERUS

Hołd pamięci żołnierza dwóch światów — pułkownika Chodasiewicza

Z chwałebną inicjatywą wystąpił Związek B. Wojskowych i O. O. oraz Stowarzyszenie Inżynierów i Techników, projektując oddanie zbiorowego hołdu pamięci Roberta Adolfa Chodasiewicza, polskiego żołnierza-tulacza, potem pułkownika z okresu wojny z Paragwajem i wybitnego technika armii argentyńskiej. Dobrze się stało, że inicjatywę tą realizują 20 b. m. Związek Polaków, urządzając w 120-lecie urodzin naszego rodaka uroczyste obchody na cmentarzu Recoleta, na którym spoczywają Jego prochy.

Nie tylko zresztą o hołd pamięci polskiego patrioty i argentyńskiego żołnierza to chodzi. Musimy od czasu do czasu przypomnieć otaczającemu nas światu, naszym przyjacielom i gospodarzom tego kraju o obecności i roli naszych przodków na tej ziemi, która tak bardzo na jej ziemie, która tak bardzo gościnną się okazała dla nas polskich uchodźców i wspólnych żołnierzy-tulaczy.

Byliśmy wdzięczni Panu Prezydentowi Peronowi, gdy w czasie wrześniowego przyjęcia Polaków przypomnieli, że "społeczność polska nie jest społecznością izolowaną".

W dziejach Polaków w Argentynie pracownicy zastawieni i w wielkim sentymencie opisanych w książce St. Pyzlika, było dużo postaci godnych przypomnienia. Nie były to postaci, którym los umożliwił odegranie roli, jaka przypadła w udziale w walkach północnych Amerykanów, Tadeuszowi Kosciuszce i Kazimierzowi Pułaskiemu, słusnie nazwanym bohaterami dwóch światów. Ale we wszystkich walkach o wolność, w historycznych dniach zmagani mieszkańców o prawo do niepodległego bytu i stworzenie zjednoczonego, własnego państwa, byli obecni Polacy, niosąc pomoc i nie szczędząc swej energii, swych talentów i swej krwi. Walczyli, jak powiedział Chodasiewicz, o ojczyznę woliwych ludzi. Było wielu, którym pamięć można było wygrzebać z pyłu zapomnienia. I było wielu, którym dzieje zatraciły się w zgłębieniu wojen i nawałne prac.

Uczmy Jego pamięć w skupieniu i tłumnie. Uczmy pamięci naszego rodaka wspólnie z Argentynczykami.

Jednym z takich był właśnie Chodasiewicz... Wychowanemu nielowi rosyjskiej walczą z caratem, i on także jak i ludzie z przyszłego pokolenia walczą pod komendą brytyjską. Walczy pod sztandarem przyjaciółki Turcji, na której skupiały się nadzieje naszych dziadków. Walczą o usunięcie hańby niewolnicwa ludu czarnych w kraju Waszyngtona i Lincoln'a. Walczy z tyranem Paragwaju o całość ziem argentyńskich.

Uczmy Jego pamięć w skupieniu i tłumnie. Uczmy pamięci naszego rodaka wspólnie z Argentynczykami.

Uroczystość poświęcana pamięci pułkownika i inżyniera R. A. Chodasiewicza odbędzie się w niedzielę, dnia 20 b. m. o godzinie 10.30 rano przed zbiórowym grobem uczestników wojny paragwajskiej — Panteón de los Guerreros del Paraguay — na cmentarzu Recoleta.

Zbiórka przy wejściu na cmentarz, położonym przy placu na końcu ulic Quintana i Guido. Zebrani udadzą się pochodem do Panteonu, gdzie intencjoni społeczności polskiej złożony będzie wieniec i gdzie wygłoszone będą przemówienia. Polym udadzą się wszyscy na nabożeństwo do poświęconego przy cmentarzu kościoła Nuestra Señora de Pilar.

Towarzystwa Polskie proszone są o powiadomienie swych członków o uroczystości i przysyłanie pocztów sztandarowych.

Ze względu na propagandowy charakter uroczystości i obecność przedstawicieli świata argentyńskiego, udział Polaków winien być wyjątkowo liczny!

Zebrań Zarządu Zw. Polaków

Zebrań Zarządu Związku Polaków odbędzie się we wtorek dnia 15-go kwietnia br. o godzinie 18 w lokalu Związku, Av. L. N. Alem 641.

Zebrań Rady Nadzorczej

Zebrań Rady Nadzorczej odbędzie się w sobotę dn. 19 kwietnia br. o godz. 16 w Domu Polskim, calle Serrano 2076.

- Porządek dzienny:
- 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego Zebrania.
- 2) Deklaracja ideowa.
- 3) Projekt nowego statutu Związku Polaków.
- 4) Wnioski Zarządu.
- 5) Oświadczenie Przewodniczącego Rady Nadzorczej.
- 6) Wolne wnioski.

Samuel L. O. Kostrowicki
Przewodniczący

Izzy Diltmar
Sekretarz

La Enseñanza Argentina

La idea pedagógica, tanto tiempo propagada de la "escuela" pura de la enseñanza técnica exclusiva, apartada de los sentimientos, del espíritu, de las ansiedades del patriotismo, había creado una escuela fría y sin orientaciones doctrinarias de ningún género. Los camadas estudiantiles terminaban sus cursos e ingresaban a la lucha por la vida con el alma vacía de conceptos fundamentales, sin saber con exactitud que sitio del planeta ocupaban, cuáles eran sus valores electivos y verdaderos en relación a otras comunidades, que debían cultivar o denegar, que actitud política les correspondía en el acontecer del mundo. Así resultaban fáciles caldo de cultivo para todos los engaños, todas las propagandas y todas las explotaciones que se intentaron con a costo de la propia felicidad y del patrimonio nacional. Se hallaban indefensos contra la astucia, las ambiciones o la voracidad de aventuras extrañas, lo mismo que de imperialismos absorbentes, a unidad de acción que sigue siempre al pensamiento justo, no funcionaba. Una maraña mental y política reinaba en las clases dirigentes y el pueblo era sólo el mudo testigo de renuncias y degradaciones de sus bienes.

Eso fué la Argentina de antes de Perón. Todo ha cambiado ahora. Brisas saludables se respiran hasta lo profundo y respira el organismo arruinado por el aire viciado del pasado.

El sistema educacional se ha transformado el ritmo se él va transformado el ritmo de los días en la nueva gesta. Desde los grados primarios el niño aprende a conocer su origen como miembro de una nación libre que se propone cumplir un alto destino utilizando sus fuerzas genéticas, inclinando su dorso hacia la tierra madre en el trabajo creador. Entre las recuperaciones confusas por la Revolución, accesa la que guarda memoria.

La importancia y jerarquía es la recuperación de la personalidad que durante tanto tiempo permaneció encogida, híbrida, sin energías propias.

El alumno de escuelas e institutos debe ya, en sus graduaciones sucesivas, mediante los "unidades de trabajo" y los programas formativos, el momento excepcional que vive la República.

Paralelamente se considera la independencia económica, partiendo de la nacionalización de los servicios públicos para culminar en la organización del Consejo Económico Nacional y del Banco Central.

Aprende el educado los artículos constitucionales que regulan la función social de la propiedad, el capital y los actividades económicas, todo lo cual converge a la misma política doctrinaria implantada en el país, respondiendo armónicamente al concepto de soberanía los límites de territorios y mares que históricamente, jurídica y geográficamente pertenecen a la Nación y, en fin, lo que ha dado origen y sentido a la Nueva Argentina.

El ministro de Educación ha querido dar un apoyo concreto a esta enseñanza con un texto auxiliar que contenga los principios guías de la política puesta en vigencia por el general Perón y dispone que las Direcciones Generales de Enseñanza Primaria, de Enseñanza Secundaria, normal, Especial y Superior de Enseñanza Técnica, conjuntamente, preparen dicho texto para el docente así también como los guías didácticos para su aplicación.

Es de imaginar que el texto auxiliar contendrá las directivas señaladas por el presidente Perón en sus discursos. La composición del mismo, en el que colaborarán educacionistas bien penetrados de justicialismo, tendrá que coordinar los diversos tópicos dispersos, expresados por el primer mandatario, por que en ellos está "el camino a la luz".

KOMISJA KATYŃSKA W EUROPIE

Chłonek komisji katyńskiej Kongresu St. Zjednoczonych A. P. poseł do Izby Reprezentantów Alvin O'Konski i prowadzący dochodzenia z ramienia tej komisji p. Roman Puciński przybyli do Londynu.

Równocześnie inny członek tej komisji poseł do Izby Repre. Daniel Flood i rada prawny Mitchel udali się wprost na konwent europejski nie zatrzymując się w Anglii. Pełny skład komisji zbierze się w Londynie w końcu kwietnia br. dla rozpoczęcia badań i przesłuchania.

Przewodniczącym komisji katyńskiej kongresman Ray Madzik wcielił się 20. III 1952. Dnia 23 kwietnia zaprasza wiceprezesa polskiego w Londynie do współpracy z komisją w celu przygotowania i przedstawienia wszelkich dowodów, dokumentów i świadków odnoszących się do tej sprawy. Kongresman O'Konski po przyjeździe do Londynu otrzymał od rządu R. P. i gen. Andersa zapewnienie gotowości pełnej współpracy i oddania do dyspozycji komisji posiadanego materiału informacyjnego i dokumentacyjnego.

Kongresman O'Konski i p. Puciński złożyli wizytę generałowi Andersowi.

Dnia 31 marca br. odbyła się w Londynie w Grosvenor House konferencja prasowa na temat prac Komisji Kongresu Amerykańskiego, poszukujące winnych zbrodni katyńskiej. Konferencję zagał dyr. Wohnot, dając wyraz serdeczemu uczuciu, jakie żywią Polacy w stosunku do Stanów Zjednoczo-

nych i do wielkiego narodu amerykańskiego, a w szczególności do tej jego części, jaka stanowiła Amerykanów polskiego pochodzenia.

Skończył głos poseł do amerykańskiej Izby Reprezentantów p. Alvin E. O'Konski oraz prowadzący śledztwo z ramienia Komisji Kongresu p. Roman Puciński. Obaj przedstawiciele Komisji podkreśliли doniosłe znaczenie dokumentacji, zgromadzonej i opracowanej przez Rząd R. P. i sztab gen. Andersa. Te polskie materiały stanowiły punkt wyjścia dla prac Komisji, mających na celu wykrycie i ukaranie zbrodniarzy katyńskich.

Początkowo Komisja ograniczyła swoje prace do badań, prowadzonych na terenie Stanów Zjednoczonych, gdzie przedstawiała do tej pory około 50 świadków. Ponieważ jednak znaczna ilość materiałów i osób mogących swymi zeznaniami posunąć śledztwo naprzód, znajduje się poza Stanami Zjednoczonymi, Kongres upowolnił Komisję do kontynuowania pracy także poza terytorium USA. Tak więc obecnie Komisja przybywa do Europy, aby przesłuchiwać świadków i zbierać donajęcia, wszędzie gdzie się one znajdują. W tym celu przedstawiciele Komisji udadzą się także m. in. do Niemiec Zachodnich.

Komisja zamierza w pierwszym rzędzie przesłuchiwać tych Polaków, którzy przeżywali w obozach, z których wywożono oficerów do Katyńa, dalej osobistości, które prowadziły rozmowy z władzami sowieckimi na temat "zaginionych". Za bardzo ważnych świadków uważa Komisja lekarzy-patologów, którzy uczestniczyli w międzynarodowej komisji badawczej w roku 1943. Wśród świadków z tego okresu mają się znaleźć także wojskowi Niemcy, stacjonujący wówczas w rejonie Smoleńskim. Dążąc do całkowitej bezstronności Komisja Kongresu zwróciła się również do rządu sowieckiego a nawet — ignorując obłąkanie administracji Polsej — do administracji Polskiej. Nawigując do akcji Rządu R. P., który zwrócił się w roku 1943 do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża o zbadanie sprawy Katyńa, Komisja pragnie uzyskać od władz M.C.K. w Genewie informacje o ich ówczesnym stanowisku.

Po p. O'Konskim zabrał głos p. Puciński, który scharakteryzował dotychczasowe prace Komisji i podkreślił raz jeszcze wagę dokumentacji zebranej przez polską władzę cywilną i wojskową. Komisja — zaznaczył obaj mówcy — oczekuje współpracy ze strony polskiego społeczeństwa, a zwłaszcza tych

wszystkich, którzy mogliby wnieść jakies nowe, poważne elementy do śledztwa.

Do referatów p. O'Konskiego i p. Pucińskiego stawiali pytania uczestnicy konferencji, na które przedstawiciele Komisji udzielili wyczerpujących odpowiedzi.

Obecnie p. O'Konski i Puciński przygotowują w Londynie materiał do przesłuchania świadków. Obliczają oni, że w Wielkiej Brytanii jest set do 30 osób, które mogłyby udzielić ważnych informacji. Przesłuchania projektowane są na ostatni tydzień kwietnia. Komisja zamierza ukończyć dochodzenia przed 1-szym lipca br., w którym to terminie ma zamierzać przedstawić swój raport Kongresowi. Poseł O'Konski przewiduje, że Kongres, zgodnie z zaleceniem Komisji uchwaliłby rezolucję zwracającą rząd Stanów Zjednoczonych do przedłożenia sprawy Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Kontakt z Komisją Katyńską Kongresu można uzyskać przez Polskie Stowarzyszenie B. Wigmorea; 2 Albert Gate, Knightbridge, London S. W. 1. (PAT)

Fabrykaly mleczne wolne od podatku handlowego

(LAS LECHE INDUSTRIALIZADAS NO PAGARAN IMPUESTOS A LAS VENTAS)

Rząd — dbając stale o rozwiązanie zagadnień żywnościowych — dąży do bezstronnego wyrównania cen i plac.

Jednym z ostatnich dekretyw Rząd zawiesił podatek dochodowy stosowany w handlu fabrykatami mlecznymi, jako to: mleko sproszkowane, mleko skondensowane i mleko odwodnione. Celem tego zarządzenia jest polepszenie zaopatrzenia całego kraju w te niezbędne produkty.

Rząd generała Perona uważa, że wspomniane produkty — szczególnie wewnątrz kraju, w rejonach, gdzie występuje brak produkcji miejscowej, są jedyną formą konsumpcji mleka. Niejednokrotnie produkty te w postaci zastępują świeże mleko, jakiego do swego użytku potrzebują ludność i przede wszystkim dzieci i chorzy. Rząd uznaje za szluzne i nieodzwone za stosować do tych produktów to sama miare, jaką się stosuje do mleka świeżego i pasteryzowanego, oraz do tych wszystkich produktów mlecznych, które dotąd nie podlegały żadnym opłatom podatkowym.

W ten sposób jest możliwe osiągnięcie równowagi w handlu.

W tymi produktami, przyczyniając się do zwiększenia korzyści dla rzesz konsumentów. Ale nie na tem kończą się zabiegi rządu. Jak wiadomo kazeina — to artykuł odgrzywiający dużą rolę jak w produkcji jak i kosztach śmietany i masła — i dlatego została również zwolniona od podatków.

Wszystko to dowodzi, że Rząd Justyjalizmu dąży do tego, aby dobrobyt dotarł do wszystkich zakątków Kraju. W rejonach, gdzie jest brak mleka a fabrykaty tego są drogie, zwalnianie ich od podatków niewątpliwie umożliwi konsumentom nabawy ich po cenach umiarkowanych, albowiem skoro będą obciążone podatkami, nie będzie też uzasadnienia dla pobierania wygórowanych cen, jak to dotąd się zdarzało.

Posunięcie Rządu, o którym mowa, winno być przyjęte z zadowoleniem nie tylko przez przemysłowców, ale również i przez tę część ludności kraju, która zmuszona jest uciekać się do nabywania wspomnianych produktów, stanowiących część jej codziennego pożywienia, niezbędnego tak dla dorosłych, jak i dla dzieci zdrowych czy chorych.

Z ŻYCIA POLITYCZNEGO EMIGRACJI

II-gi ZJAZD OGÓLNY PRW NID W LONDYŃIE 14 — 16.3.52

W dniach 14 — 16 marca 1952 odbył się w Londynie II-gi zjazd ogólny Polskiego Ruchu Wolnościowego "Niepodległość i Demokracja" przy udziale delegatów z konwentu, W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Szczególnie licnie reprezentowane były na Zjeździe środki robotnicze Ruchu z Anglii Środkowej.

Zjazd zatwierdził dotychczasową, ogólną linię polityczną Ruchu. Prezydium Rady Naczelnej ukończyło w tym następujący komunikat: Dr. T. Tregełk — przewodniczący, pp. A. Brelman (W. Brytanii), J. Leski (St. Zjednoczone), J. Jan-

wego. Każda działalność, każdy zamiar i wlepszenia przemysłu liczyć może na pomoc rządu. Nie będzie ograniczeń dla nikogo, kto zobowiąże się wypełnić zasady, które tak jasno wydustrył Prezydent. Przemysł podstawowy, zdążający do większego z m.e.ch. i znizowania produkcji, może liczyć na polityczną i to przy współdziałaniu I.A.P.I. — instytucji, która przyczyni się, aby osiągnięcie celu nie natrafiało na trudności. Również przemysł włókienniczy (nie z mechanizowany) będzie mógł otrzymywać pożyczki, zwiększane w miarę wzrostu zakładów. Kredyty udzielane będą nie tylko wielkim zakładom przemysłowym już istniejącym, lecz również otrzymają też wszelkie inicjatywy prywatne, które w jakimkolwiek kierunku zmierzalby przyczynić się do wzrostu dóbr Państwa.

Polityka kredytów tego rodzaju będzie stopniowo wprowadzana do wszystkich gałęzi przemysłu, dążących do zadowalającego pokrycia podstawowych potrzeb kraju. Jest wiadomym, że Justyjalizm zdołał już zrealizować obszerny plan rozwoju przemysłu, nie mniej

kowski (Francia) i A. Pomian (Niemcy) — w. przewodniczący, p. W. Czapka — sekretarz. Jednocześnie Rada Naczelna wybrała Centralny Komitet Wykonawczy, który ukonstytuował się w składzie: — prezes — p. R. Piłsudski, w. prezesi — pp. B. Wierzbicki i T. Zadzinski sekretarz ogólny — p. J. Radomski, skarbnik — p. J. Jankowski, członkowie — J. Garliński, Z. Jordan, P. Miszczak i M. Przedmierzynski. Do Głównej Komisji Rewizyjnej zostali wybrani p. S. Jodkowski, S. Grajner i Maria Ponikwiska. W skład Sądu Organizacyjnego weszli pp. S. Grochowski jako przewodniczący oraz J. Dembecki i J. Szyzko-Bobasz jako członkowie.

jest dalszym zamiarem rządu rozszerzyć swą działalność, aby nie tylko utrzymać, lecz zwiększyć zatrudnienie na wszystkich odcinkach terytorium Argentyny.

Nie mniej jest słusznym żądanie, by — stosownie do opracowanych planów generała Perona — naród udzielił swego poparcia, zawartego w hasłach następujących: *produkców bez lenistwa, nie uprzedzać rozstrzygnięci, nabycie rzeczy niezbędne i oszczędzać*, ponieważ nieukrytym zamiarem Rządu jest podnieść stopień procentowy, jako też rozszerzyć granice oprocentowania pieniężnych depozytów.

Nie było dotąd w Argentynie prezydenta, któryby do swego narodu przemawiał z taką prostrą, przypominając narodowi o obowiązkach na nim ciążyących. Zatem należy zastanowić się nad następującą myślą: "Dobrobył, ofiobito! — a nawet szczęście narodu nie jest tworem Rządu ani grupy kilku osób, — lecz jest owocem pracy samego narodu".

Kronika Argentyńska

pisze Dr. R. C. PANSTWA KOMISJA CEN I WYNAGRODZEN

dekretom z dnia 10 marca powołana została do życia Komisja Cen (Comisión de Precios y Salarios), złożona z przedstawicieli organizacji pracowników (C.G.T.), pracodawców i konsumentów. Komisja będzie miała szerokie kompetencje w zakresie ustalania cen i wynagrodzeń pracowników. W pierwszym rzędzie zarządzenie obowiązkowe wystawienie na widok publiczny listy cen artykułów pierwszej potrzeby. Równocześnie Ministerstwo Pracy wydało zarządzenie, aby pracodawcy połączyli i zatrzymywali podwyżkę pensji przypuszczając pracownikom za pierwszy miesiąc, wpłacając ją nie później niż w ciągu 48 godzin do Banku Państwa na rachunek Syndykatów (Związków Zawodowych): Związek Zawodowy Zastępców w jaki sposób należy rozporządzać powyższymi sumami. Ministerstwo Pracy współpracuje w zakresie zwalczania drożyzny z odpowiednim wydziałem Ministerstwa Handlu. W Rosario np. na wniosek Ministerstwa Pracy członkowie CGT. oraz "Dirección de Abastecimiento" zajęli fabrykę firmy "Murio Navia y Cia". Fabryka ta zwolniła z pracy 46 robotników mimo, że posiadała surowce wartości przeszło pół miliona. Właściciel fabryki został aresztowany. Nie miał on prawa zamknięcia fabryki i zobowiązania robotników pracy. Prawpodobnie fabryka zostanie uruchomiona przez władze państwowe i robotnicze. W Prowincji Buenos Aires został wydany dekret wykonawczy, mocą którego policja będzie prowadziła surową kontrolę cen i wymiarzać kary.

JESZCZE O KSIĄZCE EWY PERON

Syndykat Pisarzy Argentyńskich wystąpił do Ministra Oświaty z memorium, aby Państwowa Komisja Kultury udzieliła autorce "La Razón de mi Vida" specjalną nagrodę honorową. Nagroda ta zastaby udzielona na uroczystym akcie publicznym. Syndykat pisarzy obzerunie ugotował swój memoriał wyjaśniający ich chodzący o wyjątkową nagrodę udzieloną raz tylko.

IMIONA NADAWANE SOWONARODZONYM

W Argentynie istnieje zakaz wpisywania imion obcoziemców w aktach urzędowa, można jednak nadawać imiona mitologiczne lub inne będaże imionami fiotezyne. Sąd użnał je dopuszczalnym jest imię "Celeste", gdyż jest ono nazwą barwy narodowej argentyńskiej. Wiele osób nosi imię "Argentine". Względnie puzuszenie są imiona tytułu będące w użyciu w języku państwowym, hispańskim. Oczywiście, zabrania się wpisywania tytułów szlacheckich lub hrabiowskich, gdyż są one skasowane od czasów uzyskania niepodległości.

ROZCINIŁA BITWY DO MAIPU

Dnia 5 kwietnia 1818 roku, o godzinie piętej po południu, General San Martín odniósł wielkie zwycięstwo nad niewoli całej armii wszystkich oficerów hispańskich. Bitwa ta zdecydowała o ostatecznym rezultacie wojny i przesała do historii jak "bitwa pod Maipú" lub "Maipó". Stała się również symbolem przyjaźni chilijsko-argentyńskiej. W tym roku rocznica bitwy obchodzona będzie uroczysto zarówno przez Chile jak i przez Argentynę. Do Buenos Aires przybędą delegacje kilku pulków.

FABRYKA INSULINY W ARGENTYNIE

W Argentynie jest 70.000 osób cierpiących na "cukrzyce" (diabetes). Firma Amerykańska Armour z Chicago uruchomiła tu wielką fabrykę insuliny. Jak wiadomo insulina jest jednym z najważniejszych leków w terapii choroby. Już w październiku argentyńska insulina ukaże się na rynku. Projektuje się eksport 70% produkcji. Argentyna na wyjątkowo warunki dla produkcji insuliny ze względu na wielką ilość bydła. — Obecnie produkcja insuliny pokrywała jedynie 5% zapotrzebowania, 95% sprowadzane z zagranicy. W Urugwaju osztalno powstała oryginalna organizacja "Związek osób cierpiących na diabetes". Związek ten będzie występował w obronie osób, które cierpią na chorobę cukrową, i zdrowie ich zależne jest od zachowania diety.

POLITYKA KREDYTÓW PAŃSTWOWYCH

(POLITICA CREDITICIA DEL ESTADO)

Do ogłoszonego planu gospodarczego na rok bieżący, między wieloletnie i zasadnicze projekty, które zamierza się zrealizować general Perón włączył punkt dotyczący polityki kredytów, jakie będą stosowane, by nakreślone wytyczne mogły zmienić się w rzeczywistość.

Odnośnie kredytów, general Perón powiedziała: "Należy wyróżnić politykę podziału kredy-

tyw zależnie od ich charakteru czy rodzaju działalności, na jaką są przeznaczone, aby zastąpiła harmonijną koordynację i zgodność z innymi środkami, jakie będą zastosowane. Istnieje przeto zamiar skonsolidowania gospodarki wewnętrznej, wykorzystując zwiększenie się wielkiej rezerwy pieniężnych, jakie otrzymamy z racji nowego systemu banko-

PACZKI DO POLSKI

wysyła tanio i sprawnie

BIURO PACZEK

przy Szwajcarskiej Pracowniców i Emigracyjnych Polaków

Pod kierownictwem Tomasza Wojnowskiego

Czynne od 15 do 19 cieżdnie

LEANDRO N. ALEM 641

KAPELISZKE DAMSKIE

IRKA

SANTA FE 3748. Telefon 11-7484

Subterraneo Canning — Palermo

Pół kw. od Ogrod Botanicznego,

Z KRAJU I O KRAJU

Straszliwa danina krwi kapłańskiej

Ks. Stefan Biskupski, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, ogłosił ostatnio w "Ateum Kapłańskim" statystykę pomordowanych przez hitlerystów kapłanów polskich. Statystyka ta przygotowana została na podstawie dokumentów diecezjalnych i obejmuje jedynie kapłanów świeckich z wyłączeniem duchowieństwa zakonnego. Podaje ona, że w r. 1939 było w Polsce 10.017 kapłanów świeckich. Hitlerowcy zamordowali 1.263 księży w obozach koncentracyjnych oraz 548 na miejscu, czyli razem 1.811. Stanowi to ponad 18 procent duchowieństwa świeckiego. Wśród duchowieństwa zakonnego procent zamordowanych jest równie wysoki. Statystyki pomordowanego w ciągu ostatnich dwunastu lat przez bolszewików duchowieństwa rzymsko-katolickiego i grecko-katolickiego ogłosić nie można. Istnieje ona jednak i w odpowiednim czasie będzie ujawniona światu. Wyjątki ze statystyki ks. Biskupskiego podajemy poniżej.

Archidiecezja warszawska

dosadnie daninę krwi duchowieństwa świeckiego. I tak:

Diecezja częstochowska liczyła w roku 1939 385 księży. Z liczby 657 księży straciła 82 (12,4 procent), z czego 50 zginęło w obozach hitlerowskich zaś 32 bestialsko zamordowano w parafiach.

Diecezja wrocławska, licząca z chwilą wybuchu wojny 433 kapłanów, poniosła bolesną stratę zamkniętą w liczbie 213 zamordowanych księży (49,2 procent), z czego 181 zginęło w obozach, 32 zamordowano w parafiach.

Diecezja katowicka z 489 księży w roku 1939, zginęło w obozach koncentracyjnych 37, zamordowano na miejscu 6, łącznie pozabawiono życia 8,7 procent, czyli 43 duchownych.

Diecezja kielecka w r. 1939 — 351 księży, zamordowano w obozach 11, na miejscu 2, razem 13 czyli 3,6 procent.

W diecezji krakowskiej — 680 księży, zamordowano w obozach 27, na miejscu 3, łącznie pozabawiono życia 30 księży, (4,4 procent).

Diecezja lubelska, licząca 459 księży, straciła w zamordowanych na miejscu 19, w obozach koncentracyjnych 25, czyli w sumie zginęło śmiercią gwałtowną 44 księży, co stanowi 9,5 procent.

Diecezja łomżyńska z ogólnej liczby 292 w roku 1939 zginęło w obozach koncentracyjnych 36, zamordowano na miejscu 12, zginęło śmiercią gwałtowną 48, co ogółem stanowi 6,4 procent.

Łódzka diecezja w 1939 roku miała 347 księży, z liczby tej zginęło w obozach koncentracyjnych 119, zamordowano w parafiach 9, łącznie 128 (36,8 procent).

Diecezja pelpińska (634 księży), straciła prawie połowę swego stanu, bo aż 303 kapłanów, z czego — 73 w obozach koncentracyjnych, zaś 230 zamordowanych wśród parafian, razem 47,8 procent.

Diecezja plocka na 382 księży zamordowano w obozach 105, na miejscu 4, łącznie 109, a więc 28,5 procent.

Licząca 681 kapłanów diecezja poznańska straciła 212, w tym zginęło w obozach 211, zaś jeden został zamordowany na miejscu (31,1 procent).

Przemysł — w roku 1939 — 732 księży, zamordowano w obozie 25, na miejscu 17, łącznie zginęło śmiercią gwałtowną 5,7 procent, a więc 42 kapłanów.

Sandomierz — w roku 1939 — 491 księży, z czego zamordowano w obozach 18, na miejscu 7, łącznie 25 czyli 5,1 procent.

W diecezji siedleckiej, liczącej w roku 1939 — 355 kapłanów, zamordowano łącznie 32, czyli 8 procent, z czego w obozach koncentracyjnych 26, w parafiach 6.

Diecezja tarnowska, licząca 522 księży straciła w obozach koncentracyjnych 15, zamordowanych na miejscu — 8, łącznie 23 (3,7 procent).

tym samym bowiem czasie, gdy setki polskich księży mordowano na miejscu i wyniszczano okrutnie w niemieckich obozach koncentracyjnych, wydziały teologiczne i seminaria duchowne były zamknięte zupełnie lub w najlepszym wypadku były zredukowane do garstki alumów sprzed wojny, bez możliwości przyjmowania nowych kandydatów. W ten sposób najeźdźca skazywał resztę duchowieństwa polskiego na powolne wymarcie, a Kościół w Polsce na zgładzenie w ciągu lat kilkunastu.

Łącznie z ogólnej liczby Jakoż śmiertelność tych, co

ks. SZCZEPAN WALKOWSKI

Świt Wielkanocny

Mrok nocnej ciszy spowił ziemię i niebiosa,
Skrył się księżyc, i gwiazdy tak jasne świeciły,
Że w ogrodzie cyprusy i mirty złożył;
Na liściach traw i kwiatów perła się rosa.

Przesła północ. Kogutów pianiem miasto dyszy;
Bładą w doli na wschodzie świeczniki niebieskie,
Zwastujące niecałogó już światline bliskie...
Wnętrze grobu zalega tajemnica ciszy.

Wtem śnieżnym blaskiem świecą grobowe wierzeje;
Co jest? Wszak jeszcze ciemno! Dłacego już dnieje?
Czy cześć grobu wcześniej ujrzala jutrzeńkę?

To prawdziwa jutrzeńka chwałobnie jaśnieje;
Kwiat Nasareński przyzwał pierwiosnka sukienkę
I śpiewa triumfu życia nad śmiercią piosenkę.

Poranek Wielkanocny

Z pierwszym braskiem na niebie niewiasta z Magdali
Niesie wonne olejki przyprawione łzami,
By o świecie namięści ciało wonnościami,
Gdy drzwi grobu otwarte zobaczyła w dali.

Wpada w ogród zdyszana. Zalążuje ręce;
Grób pusty, a w nim tylko pogrzebne spowicia,
Troszym sercem targają złowróżne przeczucia:
"Więc Pana mi zabrano!" — płacze rzewnie w męce.

Gdy tak zboleła serce lez strumienie roni,
Stać przed nią nieznaną postać ogrodniczki:
"Niewiasto! czemu płacziesz?" — "Boleść mnie przenika,

Bo wziął Pana mój". Wtem Mistrz się odstąpi...
Gdy w oczach widać słońca stłoką zjawę złą,
Usta jej wyszeptują w zachwycie... "Rabboni!"

W drodze do Emaus

Szli z miasta dwaj uczniowie w smutku pogrążeni,
I niezamysłą zbliżył się do pielgrzymów szcacie,
Pytając: "Co za mowy między sobą macie?"
"Toś sam był gościem w mieście!" — mówią doń zdziwieni.

Dziś w zwątpieniu upływa dzień trzeci — niedziela,
Jak wielkiego proroka kapłani skazali;
A my jego uczniowie, myśmy mu ufali,
Że swą mocą odkupi naród Izraela!"

Więc wykłada im pielgrzym Pisma i proroków,
Których serca leniwe nie nie rozumieli,
Że to dla jego chwały tak było potrzeba.

Gdy weszli w dom gościnny, wśród wieczornych mroków,
Przećnie rzyli Mistrza im się ukazywać...
Poznali Go w stół przy łamaniu chleba.

wypożażona w składane pomieszczenia dla transportu ludzi w lukach pod pokładem. Po podpisaniu deklaracji "ochotników" przechodzi natychmiast do innej celi, skąd wprost, bez wyposzczenia go na wolność nawet na chwilę — przewozi się go do Gdańska, gdzie w zupełnej izolacji oczekuje transportu.

Racjonalowanie lekarstw w Polsce!

W prasie warszawskiej zjawyły się zapowiedzi racjonalowania lekarstw. Poprzednio już ministerstwo zdrowia nawoływało lekarzy do oszczędnego zapisywania lekarstw. Obecnie wezwano ich do przestrzegania odpowiednich norm przy receptach. Nie wolno zapisywać więcej niż 200 g płynnego lekarstwa na osobę dorosłą, a 100 g — dla dziecka. Ilość proszków dozwolonych do zapisania w jednej receptce, ogranicza się do 6, a pigulek — do 340.

"COSULICH"
PASAJES Y TURISMO

Países de Iliamada desde:

ITALIA	m\$N. 2.600
ESPAÑA	" 1.950
ALEMANIA	" 2.500
GRICIA	" 3.475
PALESTINA	" 3.850

Informes y pasajes en nuestros dos oficinas

AVENIDA CORDOBA 375
GALERIA PACIFIC (FLORIDA 753)
T. E. 32-1851 31-0158 32-2190

ROZCIANIE ŚMIERCI SZYMANOWSKIEGO

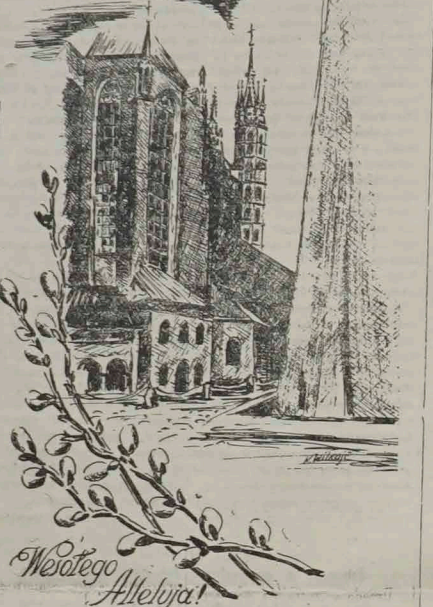
W dniach od 29 marca do 6 kwietnia b. r. odbywać się będą w Polsce obchody 15 rocznicy śmierci znanego kompozytora Karola Szymanowskiego.

Program obchodów rozpocznie się od wielkiego koncertu radiowego pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga. W Warszawie odbędą się ponadto kilka koncertów poświęconych twórczości Szymanowskiego oraz przedstawienie baletu "Harnasie". Podobne uroczystości będą zorganizowane w całym kraju, a przede wszystkim w Krakowie i Zakopanem.

Teodozja Mazurkiewicz

Polecia działki pod budowę domów w San Francisco Solano (Quilmas), Adrogo, Monte Grande, San Isidro, Morón, Castelar, Ituzaingó, Pasado del Rio, Merlo, General Rodriguez, Luján, Mar del Plata, Córdoba, Tandil i zatwinia kupno i sprzedaż nieruchomości.

Av. LIBERTADOR GRAL. SAN MARTIN 6363 Dto. 9
Belgrano C. — T. E. 76 - 2825



10.017 polskich kapłanów świeckich straciłymi 18,1 procent, a więc 1811 księży, z czego zamordowano w obozach koncentracyjnych 1.263, na miejscu zaś zamordowano 548. Należy to podkreślić, że mowa jest tylko o duchowieństwie świeckim. A mimo to suche liczby przerażają ogromem ofiar. Na 10.017 księży polskich w roku 1939 zamordowanych na miejscu, a mowa na posterunku dzwasterki, a także wyniszczonych okrutnie w obozach koncentracyjnych: tysiąc osiemset jedenastu (1.811), co stanowi 18,1 procent ogólnego stanu sprzed wojny.

Leć nie na tym konie. W

WERBUNEK DO BRYGAD MIĘDZYNARODOWYCH

Powszechnie wiadomo, że w Polsce już od ubiegłej wiosny — prowadzony jest werbunek do międzynarodowej brygady — która ma wyruszyć na Daleki Wschód.

Poza werbunkiem prowadzo-

WIADOMOŚCI DROBNE

Jednocześnie tworzone są nowe Państwowe Ośrodki Maszynowe, zapożyczając kołchozy w spręż mechaniczny i rozróżając nad nimi "opiekę polityczną". W dniu 1 stycznia br. było w Polsce 260 POM-ów, dysponujących 9.600 traktorów. Pod koniec bieżącego roku ma ich być 336 z 11.200 traktorami.

WYCIĘZKI Z NIEMIEC DO POLSKI

Od pierwszych dni marca przebywa w Polsce wycieczka niemieckiego "towarzystwa krajeznictwa pokolewyci i dobrostanieców z przoduśc Polski". Uczestnicy tej wycieczki świadczą rozmaite miasta w Polsce (były również we Wrocławiu), przeprowadzając liczne konferencje z różnymymi aktywistami. Jedną z takich konferencji odbył z przedstawicielami zwirzkośc zawodowycm.

W Uniwersytecie Warszawskim profesor niemiecki Jorgen Keuzyluki

wygłosił odczyt pt. "Odbudowa niemieckiego imperium w Niemczech zachodnich przed imperializm amerykański".

NAUKA JĘZYKA ROSYJSKIEGO

Według obliczeń "Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiego", w roku ubiegły miało w Polsce ukończyć kursy języka rosyjskiego około 155.000 osób. W roku bieżącym projektowane jest uruchomienie przeszło 6.000 takich kursów. W roku ubiegłym prasa rosyjskowa zapowiedziała, że kursów takich będzie ponad 10.000. Jak więc widać — mimo hałaśliwej propagandy — nie jest zbyt łatwo ze zdobyć amatorów na naukę rosyjskiego.

"Instytucje Polsko-Radzieckim" w Warszawie rozpoczęły się pierwszy kurs naukowy "wiedzy o ZSSR". Na kurs ten uczęszcza 50 maozoletni języka rosyjskiego z Warszawy i miejscowości podwarzawskich.

POLSKA KLINIKA DENTYSTYCZNA

Dra. M. Weinberga ze Lwowa

OPICJALNY LEKARZ DENTYSTA KOLONII POLSKIEJ (Dyplom Uniwersytecki Argentyński)

Uswenie i leczenie zębów za cenę przystępną... — Bezpłatne porady... — Przyjazd na prowincję zalatwiany za poza koleją.

Godny przyjęcie: od 14 do 20; w niedziele i święta od 9 do 12

Dla członków organizacji specjalne ulgi i zniżki.

CORRIENTES 3770

T. E. 96 - 2244

KULTURA I WIEDZA

STEFAN MEKARSKI

Nasza postawa wobec narzuconego przewrotu

Sama natura poruszonego tu zagadnienia nasuwa pytanie: *jaką postawą być wobec woli Polaków, postawa wobec dokonującego się w Polsce przewrotu?*

Wskazać tu na dwa tylko typowe przykłady, a mianowicie na odbyty ostatnio (na przełomie 1951—1952) konferencję historyków marksistowskich w Otwoku. Na konferencji tej, przy stereotypowej już kontroli obecnych na niej uczonych rosyjskich, omawiano wszystkie wypracowane w tej dziedzinie nauki historycznej odnozące się do historii politycznej i w kontroli uroczyste zapewniono kontrolerów, że historycy polscy wierni będą jedynie już dzisiaj dla nich obowiązujące metody „naukowe”, jaką jest marksizm-leninizm-stalinizm. Drugi przykład. Jeden z głównych teoretyków przewrotu w zakresie nauk przyrodni-

czych p. Włodzimir Michajłow, gloryfikując głośno konferencję biologów, agrobiologów i kopanem, odbyłą w roku ubiegłym, stwierdza, że na konferencji tej, wymienione dyscypliny przeżywały „samotność” badań naukowych i wynika nowa metoda naukowa: dyskusje. Na konferencji tej stoczona została jakoby „zawzięta walka” między materializmem i różnymi postaciami idealizmu, np. między nową genetyką i „twórczym darwinizmem radzieckim” a antyrewolucyjną genetyką formalną. P. Michajłow dodaje: „Odkryciem dla biologów było, że niektóre wy-powiedzi Jędrzeja Śniadeckiego pochodzące z początku 19 w, nie tylko z ducha i intencji, ale nawet w sformułowaniu bliższe są zdaniu Łysenki, będącym wyrazem najbardziej postępowej, rewolucyjnej myśli

biologicznej”. Nie wiadomo, dlaczego Michajłow nie przyznał tej „postępowości” i „rewolucyjności” biologii Śniadeckiego, który przecie o sto z górą tak — jak chce sam Michajłow — wyprzedził Łysenkę.

Jeśli dodamy, że Rosja uczyniła dosłowną pustynię kulturalną ze zrąbanych Wschodnich Ziemi Rzeplite, to widzimy, że mamy do czynienia z przewrotem strukturalnym obejmującym całość tych wszystkich wartości, które przywykliśmy określać mianem kultury. *Mamy do czynienia z przewrotem w najgłębszej swojej istocie antyspiritualistycznym a więc nie polskim, z nową teorią poznania i wartościowania życia, a jeśli tak, to mamy do czynienia z najgorszym i najbardziej niebezpiecznym typem utraty niepodległości, jaki znamy w naszej historii. Wszystkie bowiem dotychczasowe stopnie i wartości osobista czy wręcz utraty niepodległości miały przede wszystkim i zasadniczo, charakter dziejącyemu kryzysu politycznego. Współczesna utrata niepodległości oznacza obok kryzysu politycznego równocześnie nieznany naszym działom co do rozmiarów, a przede wszystkim co do jakości kryzys kulturalny w najgłębszym tego słowa znaczeniu.* Stan Polski dzisiaj — to rosnąca stała groźba zagłady osobowości kulturalnej narodu. Na dążeniu do tej zagłady polega nowość celu, do którego zmierzają Rosjanie.

Tak ustaliliśmy hierarchię zagadnień, o którym mówimy, sformułujemy odpowiedź na pytanie dotyczące naszej postawy i zadań.

Przede wszystkim: *nie wulgaryzujemy, nie upraszczamy istoty wielkiego dramatu.* Z głębokim niepokojem śledzę stanowiska wielu popularnych pisarzy na emigracji, którzy dramat ten albo najlżej drańniej ignorują, wychodząc z założenia, że Polska jest socjalizowana, rusyfikowana i nie na to, poza stwierdzenia i porady, nie możemy, albo dramat ten wręcz lekceważą nie dopuszczając beztręsto myśli iżby niszczące jego działanie dokonać mogło rdenia naszej kultury narodowej. *Oba stanowiska są oczywiście*

nie do przyjęcia. Różne pierwszorzędnej doniosłości racje każą nam być najbar dziej czynnymi aktorami dramatu. Np. odrzućcie śmieśne twierdzenie bolszewików, że ich marksizm jest jedyną metodą naukową, dającą do ręki klucz do poznania i opanowania rzeczywistości, nie możemy zaprzeczyć, że marksizm jest jedną z metod poznawania rzeczywistości. Nie możemy też zaprzeczyć, że społeczeństwo w Kraju, a zwłaszcza młodzież karmiona bez przerwy i we wszelkich postaciach potrawą tej metody — może do niej nabrać obrzydzenia, a także i ją zleniawidzić. Ta metoda ma zwłaszcza w umysłach młodzieży oddzielenie hermetycznie od wpływów innej kultury stanowi może atrakcję i budzi drzewczyk intelektualny. Nie możemy również arbitralnie i apriorystycznie twierdzić, że produkcja wszystkich czynnych w Polsce dzisiejszej jednostek, dlatego że pozostają pod terrorem okupanta — musi być odrzucona. Również i u-rzeczywistnienie czy wręcz wy-nawcy deterministycznego postępu na świat, tam, gdzie nie muszą dziś w Polsce bezpośrednio realizować postulatów partynel doktryny, mogą dawać i w rzeczywistości dają też nowy wkład do wiery w danym przedmiocie. W dwu wielkich tomach dotyczących pozytywizmu znajdujemy bez wątpienia wiele nowych, nieraz cennych owoców badań nad tym określonym w obszarach i z talentem napisanej książce Kazimierza Wyki o „Tęce Starożytności” na te historie Galicji w latach 1859 —1869 znajdujemy np. obok całych rozdziałów niemożliwych do przyjęcia z powodu oczywistej tendencyjności w oświetleniu tego okresu, również takie orzeczenia, które stanowią bez wątpienia rozszerzenie naszej wiedzy o tych czasach, po prostu dlatego, że Wyka zdołał dotrzeć do materiałów dotychczas przez naukę niewyżykanych.

Narzeczanie na te przewrotu narzeczanie w Polsce ze Wschodu — pozostaje olbrzymie zagadnienie własnych rodzimych przemian kulturalnych, które odbywają się niezależnie od komunizmu i które w takim czy innym stopniu byłyby się dokonywały, gdyby Polska zachowała niepodległość. Zagadnienie to, najupiękasz kapitalne w swoim znaczeniu, nadaje się,

przez prostą, do osobnych grun-tównych rozważań. Zwroćmy tu tylko uwagę, że i w Anglii przecie, chociaż zachowała wolność i chociaż nie muszą jej nawet przewrót komunistyczny — dokonany się w ciągu lat ostatnich przeobrażenia, które niejedną z historyków określa jako rewolucję.

Docieramy do formuły pozytywnej. Dzieje dotychczasowe, lat sześć już liczone, oraz proces dokonującego się dzisiaj oraz przyszłego przewrotu kulturalnego w Polsce — musimy przede wszystkim *znać, gdzie, będąc, do czynności tych niezbędny jest zorganizowany wstąpił pracy.* Taki wstąpił stworzony w roku ubiegłym w Londynie przez powołanie do życia Instytutu Badania Zagadnień Krajowych. Postępująca socjalizacja Polski i zmiany we wszystkich dziedzinach życia narodowego — głośni Instytutu — nakładają na Polaków żyjących w wolnym świecie obowiązek pilnego studiowania zachodzących w Polsce przemian. Zadaniami Instytutu jest: 1. gromadzenie materiałów dotyczących obecnej rzeczywistości w Polsce; 2. naukowe opracowanie tych materiałów i łączenia się z tym działalność wydawnicza; 3. współpraca z innymi organizacjami o pokrewnej działalności. Powstanie tego Instytutu jest próbą naprawy zaniedbań minionych lat sześciu, za-niedbań, których beztrzęsio tłumaczył może echo listu napisanego przez profesora uniwersytetu wileńskiego Waleriana Pietkiewicza do Lelelewa w roku 1834: „Obecny stan Europy długo potrwać może; może lat dziesięć, piętnaście mniej więcej. Jeżeli dotąd od upadku nie ważnego nie zrobił, to dlatego, że się ciągle ludzimi nadziejami rzyhlił zmiany i nie cheśmy za-jać się powolną, ale ciągłą pracą”.

Instytut, który powstał — waga to jeszcze roślinna. Naszym jest obowiązkami, aby nie zwiedza zaraz po zakleikowaniu, aby stworzyć warunki przede wszystkim

wszystkimi materiałami dla jej stałego, pełnego rozwoju. Ciężarnymi się, gdy obcy pomagają nam budzić stoumki w Polsce. Powołamy się również za cudze pieniądze. Ale nie zapomni-almy nigdy o leku przed Dama-ni, którzy niosą dary. Instytutu Badania Zagadnień Krajowych jest instytucją polskim, służącym polskiej nauce, kulturze i idei niepodległościowej.

Taka jest próba odpowiedzi na pytanie o postawę i zadania woli Polaków wobec przewrotu kulturalnego w Polsce.

Polacy w Kraju czynnie wobec tego przewrotu wystąpić nie mogą.

Mogą dziś tylko i muszą — starym obyczajem polskim — wywrzeć... Wiemy że Jeremiasz, śmiejąc na pogrzebie kardynała Skarpię cytował prymas Wyszynski: „To woły Pan... a tak Ty przepasz biodra Twoje, a wstań i mów do nich wszystko, co ja każę Tobie. *Nie bój się oblicza ich, bo ja uczynię, że się nie zleknie oblicza ich.* Albowiem ja uczynię Cię dziś miastem obronnym i szepem żelaznym i murem miedzianym na wszystkich stronach. *I będzie nalezęć przeciw Tobie, a nie przemożę, bom ja z Tobą jest — mówi Pan, — abym Cię zbawił.*”

Zapamiętajcie dzień... 18-go KWIEŃNIA 1952 roku

W tym dniu bowiem Teatr Rozmaitości wystąpi z premierą re-wizyjno-politycznej piórn i układu dr. K. Krukowskiego „**MAGAZYN WSPOMNIENI**”.

W rewidii tej wystąpi gościnnie znakomita śpiewniczka francuska, gwiazda paryskich teatrów rewiowych REGINE ROCHE. Występ ten stanie się sensacją nie tylko dla publiczności polskiej, ale również dla tutejszych melomanów.

Paź Regine Roche uizyjny na scenie wszystkich naszych u-buściwoń, a więc: W. Krukowską w satyrycznym monologu o ko-biocie, H. Włodwińska jako zawodową plotkarkę oraz służącą na przychodni, E. Wasiewicz w roli „Pani domu”, W. Fuxkę w insce-narowanych bajec Andersena „Zapalki”, oraz we wspomnianych o Lewie, F. Erdę jako wykonawcę omamnień cygańskich, jak również w całym szeregu parodii i blackoutów, W. Kukulskiego w monologu a la Wiech, Z. Gawrowskiego w roli dyrektora tea-tru w Krakowie wraz z K. Krukowskim jako cenzorem sowieckim w obrazku p. t. „*To się musi zmienić*”, M. Pręgoskiego w piosen-cie p. t. „*Grdyby ujrzeć nasz drogą w Warszawie*” itd. W dwóch lindach usłyszemy cały zespół w piosenkach: „*Nie róbnym plotek*” i „*Grunt się nie przejmość*”.

Całość związana oryginalnie pomysłem konferansjerką w wy-konaniu W. Krukowskiej i K. Krukowskiego.

A zatem 18 kwietnia o godz. 9.30 wiecz. albo 19 kwietnia (so-bota) o godz. 6 w. lub 9.30 wieczorem w teatrze Casal Catalana, ul. Charcas 863 na premierze „**MAGAZYN WSPOMNIENI**”.

Adres dla korespondencji: „**LIBRERIA POLACA**”, Av. L. N. ALEM 641, BUENOS AIRES

Składnica Książki Polskiej
składa najlepsze życzenia
wszystkim
Klientom, Przyjaciołom i Sympatykom
z okazji Świąt Wielkanocnych.
TADEUSZ DĄBROWSKI

**Cheez szanować
dobry zwyczaj
kupuj "Głós"
a nie polityczaj.**

Cheez się ożenić?
Poszukując narzeczonego z u-stalono pożyjemy, na dobrą stanowi-sku 1 — Meey Ci samotność? — Nie posiadasz mieszkania, aby za-łożyć ognisko domowe? — Potrze-bujesz pomocy na drodze kari-er? — Cheez uniknąć długiego narzeczeństwa? — Ciępiś się z po-wodem następnym jakiejś emili-Śka 1
Szkas u nas poradę osobiste lub listownie

**Biuro Pośrednictwa Małżeństw
N. B.**
25 DE MAYO 158 (Buenos Aires)
T. E. 33-8906 — Buenos Aires

**Futra "MARCELO" Futra
Kusnierz z Warszawy**
Zawiadamia, iż na sezon bieżący ma na składzie przylago-wane wszelkiego rodzaju futra po cenach konkurencyjnych.
Pracownia na miejscu.
Calle PARAGUAY 2508
T. E. 78-3873

JÓZEF A RADZYMIŃSKA SPOTKANIE

U wejścia do ogrodu kwitły dwa olbrzymy, białe lorkwy. No drobnych kwiatkach ślnia rosa, preto krzak zdawał się dopłynął perlam i Maria z Magdali stanęła przed nim wrzes-czono, Perły z kwiatów odbłyły we sobie ciężki drogi lu ogrodowi i nieskończony szata Marii — lśni-ły wie białe, nieskończone i zło-cię. Przetarla zmęczone oczy i patrzyła w zachwyce na krzak. W zachwyce i zdumieniu. Zda-niało się bowiem Marii, że na-rodził ten wiosenny krzak powin-no stracić kwiaty, i lście, i rosy i blask — gdy stała się to strażnica rzez na Gulgocie i sie-zesza strażenicyca w purę dni-pniej: zniknięcie ciała Mi-tras.

wieździe uczniom Jego i Piotru-wi, że was uprzęda do Galilei".
Salome wtedy okrutnie się zle-gła i nie wyrozumieć ze słów młodzieńca, nie mogła, a i Maria Jakubowa, choć stateczniejsza, o mulo co nie rzekła, że młodzień-ciem głupstwa opowiada. Wszak-że potem wszystkie trzy, zmart-wione wielec, że namaszczyć cia-ła nie mogły, jęły się zastanawia-ć nad słowami Młodego i zgodnie orzekły, że dźwio jest za sprawą Umęczonego na Gol-gocie.

Maria od wczoraj nie zanada spokojna. Wciąż myślała o Nim i o Nim. Przypominały się jej tamte chwile, gdy Mistrz obronił ją przed rozszalonym tłumem, gdy do nóg Mu przypadała, tłum znajdującą schronienie i ra-tunek. I niel już nie podjął owe-go kamienia, by rzucić w nią, bo znał oszczędny w grzechu był, nie ona jedna.

W ogromnej szczęśliwości, co serce jej zalała, Maria wloami swoimi zakurzone nogi Mistrza ocierać ją. A włosy miała ocieraj ciepłymi. Złociaste były, jak długie piękne. Złociaste były, jak długie i polyskwały za każdym ru-chem głowy, a gdy je, nie zwięz-ły się serca słowna. Przypominały jej też słowa onego Młodzi-ka w białej szacie, śledzącego na kamieniu grobowym: „*Wstał, nie masz Go tu. Po-
Wtedy, gdy na tych włosach*

złoty Mistrz dłoń swą położył — uczula Mistrz, że włosy te, ty-lekroć przez meczny pieszczoc-ki i odwołane — istniały tylko poto, by nogi Mistrzowi ocie-rać. — Lecz ułmiał ją znał swoich stóp i spojrzala Mu o-czy: nieskiebie były, przetekne światłem, idącym z nieodgad-niętych dól. Łagodne były, jak serca matczyna. I zaplaakala Maria z rozczuleniem bezierne-go, że szczęścia, a On donią o-tarł jej tzą i do serca przytulił. Odtąd była za Nim. Poprzez wd-rodki, gdzie naucał, poprzez Golgoty, gdzie upadł pod krzy-żem, poprzez śmierć — aż do grobu, gdzie Go już znaleźć nie mogła.

Lecz jessezże szła za Nim.
Sła wśród rozkuwajęca e j włosy świeczą ogrodowo, po której stronach rosły liie smu-ke i wdzięczne, delikatne i alśniewajaco białe, z drzącymi kroplami porannej rosy.

Ógród oddychał wiosną. Było to tak pięknie, że Maria z trudnem oderwała oczy, by pogru-żać się w smutnych myślach. Czula żal do oł, do krezowity, że kwitną — gdy żalaby odkryć się powinnny, lecz jedszościem przeskalu ją myśl dzieina, że przecie — skoro taka radość wśród kwiatów pamięta to Mistrz znał jakiś do, wyrażni-ły niż słowa Młodzięka przy grobie.

ki były czysto wygrabione, krzewy przyszyrone, kwiatom nie-trzebne chwasty nie przeska-zadwały. — Snać zapobiegłby ogrodnik czuwał nad tym wszyst-kim — ucieszyła się Maria, bo lubila zawsze dokładną pracę, a jessez, barziej kwiaty.

Na chwilę przystała więc znu, by popatrzeć na grządkę lóu, co niby obudziencie rzędem różnicznim szły w białych, czystych włoonych, Sliczne były te liie. Gdyby ciało Mistrza znajdowało się w grobie — ty-ni właśnie liłami obrzucały by. Lubil przecie jak kwiaty Mu zno sily dzieci. Siedział na ziemi, a maley obspynywał Go kwiatka-mi i nawet śmieśkiem, przetrę-ć, a wtem ukłmkał i gład-ził dziecinie główki. I Donie-miał biale, przereczycie pranie i tak delikatne, jakby mieszka-ła w nich tylko dobroć. I te wła-śnie dlonie przebito Mu, przy-gwałdnijące do krzyża.

Maria patrzyła na liie, chlo-nąc ich ciekły czar. Lecz czula jedszościem być włobezem podpo-łen ku jej sercu. Przebito dlo-nie i Ubrzyzoną dlonie i do-broć w nich mieszkać. Cięż-ko był dobrzym, skoro za dobroć krzątał.

Odwiercił wzrok od kwiatów: na stronie świeczki ukazał się ogrodnik ze szpadlem i komi-cą do podlewania. Szedł szpiecnie i

daleka już go dzieła od Marii odległość, gdy Maria pomyślała, że człowiek ten będzie jej mógł coś powiedzieć o sprawie zagniegnego Ciada.

Wybiegła nu naprzeciu. Wła-śnie gdy już odezwać się miała, porucił nagle szpadel i posta-wił konew na szczoze. Ze zdumieniem spostrzegła, że odzieniu ogrodnika było tak czyste, jak-by nie z prac w ogrodzie nie miał wspólnego. Również i wlosy jego lekko były puszczzone na ramiona, czego gołdziej pracy czynić nie były zwykli. Gdy tak zdziwiona przyglądała się to odzieniu, to włosom, to postaci szczupłej, omijając twarz o-grodnika, zdało się jej, jakgdy-by ktoś ją zwolną. Obręzala się, lecz nikogo nie było w pobli-żu. Usłyszała znów słowo: „*Mario*” i spojrzala na twarz stoją-cego przed nią człowieka: oczy jego były nieskiebie, przetekne światłem, idącym z nieodgad-niętych dali. Łagodne były, jak drobny wiosenny deszcz. Dobrze były, jak serca matczyna. Z po-zosta światła i łagodności patrzy-ła boleś.

Serce Marii ustrząsnęło się. Był to On, Mistrz umiłowa-ny?!

„*Rabbi, o Rabbi — szep-cła, — ehbył Mu się do kolan.*

Radość bezierma, oszoblenie, mdnięcie, wdzięczność, mi-łość zalały serce Marii: że oto przyszedł do niej, stanął na

ścieżce, żyje, jest, zmartwych-powstał, żyje, trwa, miłuje. — O, Rabbi, Rabbi — to moja, serce moje, unilonaranie moje.

Przezcieś miie wybrał śród tysięcy, mimo niegodną nieras-tę z Magdali, by ukazać się ży-wym, odym Cię ukazić?!

—*Przezcieś miie wybrał się mistr-zostom i uczynom — jeno miie prostaj i pokornej, bym prawdzi-0 Tobie miarla?*

—*Zał dlatego, że m Cię naj-wiśnie umiowała — o, Rabbi — toz moja od liłi jaśniejszo?*

Nie rzekł nie — jeno dloś przebiła w włosów złotych zło-cię i widziała już, co czynić ma i popłynęł dlatego jej się ukazał. Kiecała w ciszy i zachwyce, gdy od siebie odczudła.

Śny dolaly Go stopy prze-bite, bo szedł eozz walniej p-barzoco, bo pochylony był i białdy.

Już enikł za krzewami a bia-tych, lśnionych kwatkach, a Ma-ryia z Magdali kłęczona, wtęzi-ła i spostrzegła. Jakie stało mi-ślące o siebie. Przypomnia-ły jej się słowa Mistrza, gdy był się jej widzieli.

„*Przezciego dnia zmar-tych-wstanał.*” I imie słowa pa-tyły się, jako, że istnieją ży-wo, nadzieja i miłość — a ty-ch — najwżiększa jest miłość.

DZIAŁ KOBIECY

Wielkanocne stroje

Ani warunki materialne, ani układ naszego obecnego życia nie pozwalają nam na obchodzenie Świąt Wielkanocnych tak, jak kiedyś w Polsce...

Wielki Piątek, wolne od pracy. Dnie skupienia i modlitwy. W Wielki Czwartek adoruje się Przenajświętszy Sakrament...

Odywiony ruch handlowy ustatkuje w Wielki Piątek po południu. Fała ludzka przelewa się po chodnikach...

Od dwunastej w Wielką Sobotę na dziedzińcach, głowa przy głowie, stoją wierni z zawiniątkami w rękach: księgi świętej, płacki, jajka, maszynki i inne specjalia z wielkanocnego stołu...

Życie aż kipi po wsiach i zaściankach. Roboty w polu już rozpoczęła. A w zagrodach nawet najbardziej chętni, gospodynie krającej się, by zgodnie uczyć nadchodzące święta.

Rezurekcyję, w ciszy niezapiekanej drzwkami tramwajów ani trolejkami autobusów, zaczyna się istny koncert dźwięków. Od synanturki po spibło wyw. Bas Zygmunta ogłaszając, że wesoly nam dziś dzień nastąpi.

Bo jakie — kolo chałup trzeba porządku poczynić, odzienię wyczłnować, o święconym pomysleć. Toteż zwijają się jak w ukropie, żeby wydziarć z grzechów się oczyścić.

Wielką Sobotę od samego rana przed kościołem gwaro: gospodarze zebrał się chowac żur i grzebac słodzia, największych przez Wielki Post trapić... Próbować z zakrzytli święci wodę i ogień, które kobiety ustronie do domu zasnąż, by nim zawczasu przygotowane drwa rozpalić.

Kolo pochodnia, po Rezurekcji, głos drwono, co w srode zamkiły, niesie się szeroko po okolicy. Chrystus zmartwychwstał! — Zaiste zmartwychwstał!

W Niedziele, odwiecznym zwycięstwem nie rozpala się ognia na kominie. Na jadła a siedzielić pogwarkach dzień leniwie uplywa. Zaś w Wielkanocny Poniedziałek, od samego świtu, czają się parobcy z sikawkami i wiadrami na dziedzińcu, żeby śmigusi im sprawy. Wrzawy przy tym co nie miara, bo i one skrzyżują się do gromady, zeby śmiółków pod stądnie albo i do stawy zapędzić.

W miastach nastroj przedświąteczny też daje się odcznić na każdym kroku. Zapach naturalny, pokostu i ciasta zlewa się w specyficzny woń, wystraszając z domu "na ryble" pleć brzydki. Na rogach ulic wiośnie pierwsze stragany z wiosennym kwiecieniem.

Wielki Piątek, w ciszy niezapiekanej drzwkami tramwajów ani trolejkami autobusów, zaczyna się istny koncert dźwięków. Od synanturki po spibło wyw. Bas Zygmunta ogłaszając, że wesoly nam dziś dzień nastąpi.

Obyczaj rozpowszechniony w Poznanskim. Obyczaj zachowany w Łowickim. Na Polesiu jest to ogólnie przyjęte powitanie Wielkanocne.

Gótujać szynki na stół wielkanocny należały i natwarwie w zimnej wodzie, żeby i niej sili wyścignęła. Mała szyneczka gotuje się 2 godziny, duże do 3 godz. Należy ją po upłotowaniu natychmiast wyjąć z wody i stawić na półmisku...

WESOŁEGO ALLELUIA! Stół Wielkanocny

PROSIE PIECZONE
Oczywiście prosie wypiekają w zimnej wodzie i na godzinę przed pieczeniem osolic wosmagrę i szewajtr. Wstąpił na brytwane grzbielom do góry, podkładając łapił na spód, posmarować masłem, wstawić do pieca. Cała dobrze jęgo pologa na dobyte wyplaczenia, skórka, gotowa być chropka, trzeba ją więc w piecu czepio polewać. Piec 2-3 godziny. Chrac się przekazać, czy już upieczono, wbić szpilczkę tam, gdzie mają grunale między; jeśli po wytrągnięciu wychodzi bładą mgłna woda, jest jeszcze surowe, jeśli twarda, grunale już upieczono. Można nadziąć farszem.

Nadzięcie do proszcia z watriki

Płacka, watrika, serec z proszcia, 11 dkg słoniny, 3 bułki, 2 jajka, 6 dkg masła, szczypta pieprzu, majeranku, muskatkociwoli, galiki, sielona pietruszka. Płacka, serec i słoninik gotować 25 min, potem potekać bardzo drobną. Odładnieć epianię w wodze masło, wbić 2 jajka, dodać oliwte ze skórek bułki, wyjmur namoczone w mierzki, wyciagnię i razem z masłem i z...

WESOŁEGO ALLELUIA! Stół Wielkanocny

BAŁKIKA ROZETZEC NA GŁADKĄ MASĘ. Dodac surową watrikę, usiekana i przetrzą przez sito, korzenie i liście soli, płucki i serec, oraz zieloną pietruszkę. W końcu wymieszać z masą z pianą obła z 2 białek. Nalotyj z mase prosie, zeszyc i piec jak podano wyżej.

Nadzięcie do proszcia z kaszki

12 Nr kaszki krakowickiej grubiej (lub grubiej czynnanej), 1 jajo do natarcia, podobny z proszcia, 6 dkg słoniny, 6 dkg smalcu, tyczka zielonego koperku i pietruszki, sol. Zatrzęc kaszkę jajem, dobrze wyusszyc. Płacka, serec i słoninik gotować przez 25 min, wybrać z wyszoną kaszkę. Wody powinno być 8-4 litra. Dodac smalec, tylko soli, zielonego koperku i pietruszki, wysypć kaszkę, zamieszac, a gdy zacznie gęstnieć, wstawić na 1/2 godziny do pieca, potem wybrać na miazki i wystudzić. Zmieszać z słoniną, posiekanymi płuckami, serecem i drobną. Watriki i fiedzone posiekac surowe, przetrząc przez sito, zmieszać z nadziemem, nalotyj prosie, zeszyc i piec tak podano poprzednio.

SZYINKA

Gótujać szynki na stół wielkanocny należały i natwarwie w zimnej wodzie, żeby i niej sili wyścignęła. Mała szyneczka gotuje się 2 godziny, duże do 3 godz. Należy ją po upłotowaniu natychmiast wyjąć z wody i stawić na półmisku...

TEATR POLSKI

Dowiedzieliśmy się, że pod dyr. znanej artystki dram. Wandy Zierwskiej-Frydrychowej wznawia swoją działalność powtórzenie na terenie publiczności, tylko jeden raz, komedię Napoleona Sęka p. l.

"Kwatera nad Adriatykiem"

Obsada: Włodzimirz Apoznański, Zofia Biernacka, Andrzej Hytko, Aleksander Piotrowski, Hanna Płoska, Michoł Wrobel, Wanda Zierwska. Dekoracje: Donata Skoczylas. Przy orteplianiu: Z. Kapurkiewicz.

Równocześnie TEATR POLSKI przygotowuje nową sztukę, o której będziemy mogli podać szczegóły w najbliższym przelotku.

W Argentyne nie zachowywa się — a może nie istniałyby te — żadne wielkanocne tradycje. Święta kościelne obchodzą się wedle kultu katolickiego tak samo, jak na całym świecie.

Wielki Piątek, wolne od pracy. Dnie skupienia i modlitwy. W Wielki Czwartek adoruje się Przenajświętszy Sakrament, wystawiony w t. zw. monumentalno na wielkim ołtarzu, umalowanym zielenią i kwiatami. Na pamiatkę Drogi Krzyżowej, wierni odbywają w Wielki Piątek 7 stacji Męki Pańskiej, to znaczy odwiedzają 7 kościołów.

Wielki Piątek, wolne od pracy. Dnie skupienia i modlitwy. W Wielki Czwartek adoruje się Przenajświętszy Sakrament, wystawiony w t. zw. monumentalno na wielkim ołtarzu, umalowanym zielenią i kwiatami.

Rezurekcyję odprawia się w Wielką Sobotę o 10 rano. Po tym wszystkie wraca do normy. Wielkanoc jest dniem radości, ale właściciele od żadnej innej niedzieli zewnętrznie się nie różni.

Wielki Piątek, to już sary dzień pracy i jeden krok dalej ku deszczowej zimie.

R. D.



DR. ROMAN CIECHANOW

ODSTAPIENIE LOKALU BEZ ZGODY WŁAŚCICIELA DOMU

(Art. 32 Ley 13.581)

Czy dozwolonym jest odstąpienie (transferencja) lokalu przez lokatatora osobie trzeciej wbrew woli właściciela domu? Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta i zależy od wielu okoliczności.

Lokal handlowy stanowi tylko jeden z poszczególnych elementów przedsiębiorstwa, a więc, gdy sprzedaje się przedsiębiorstwo — wraz z nim odstepuje się lokal, w którym ono się mieści.

MAZUREK CYGANSKI

10-filetka z 2 calej jajka rozetrzeć z funtem cuku pudru, domieszać do tego 120 funta najpiękniejszej przesianej maki i 114 tuszowej galiki muskatkociwoli. Gdy ta masa jest wyrobiona tak, że odstaje od donicy, wysypać funt rodnęk tureckich bez pestek, 12 funta drobnych czarnych i 12 funta oblatych tylko o serwetkę drobno krajanych migdałów słodkich.

MAZUREK MAKARONIKOWY

12 kg mięs przynies migałów wytrząć dobrze w serwecie i mielać jak nadrobię; 12 kg mielonego cuku, 4 calej jajka, sok z 1 cytryny, 10 dkg maki wyciasz, rozsmarować na opłatki i upiec w ciepłym piecu.

MAZUREK CZEKOLADOWY

Funt cuku, funt czekolady, funt migałów cienko krajanych, tylko maki przesianej, 6 bialek na pianę ubitych i dwa calej jajka wyciasz, dokładnie na salaterce. Układac na pół pala grubości na opłatkach i wstawić ciepły piec na kwadrans.

SERNIK NA KRUCHYM CIESTIE

1 kg sera stodkłego, 15 jaj, 35 dkg cuku, 6 dkg masła, 12 dkg rodnęk, wanilia. Na kruche ciasto: 14 kg maki, 12 dkg masła, 6 dkg cuku, 2 jajka, cytrynowa skórka.

Przetrzy ser sito ser ucielar w misce z cukrem, 3 jajkami, wanilią; gó zrówna się na masę, wbić ją po jednym jajku, dodać, roztopione masła, w końcu ubić pianę z białek i rodnęki, wymieszać. Rozwalkować kruche ciasto położyc na blasze, należyć równo serem, upiec w piecu. Po upieczeniu posypać mielkim cukrem.

Ciasto zgnięzić z podanych dodatków, zostawić na 12 godzin aby stężalo, następnie rozwalkować posypując maki.

Staropolskie święcone

Pomni przysyłowa "gość w domu, Bóg w dom", urządził Polacy święta hucznie i wesoło. To też stoly uginają się od jada i napitków. Na samym środku stołu, pokrytego śnieżno-białym obrusem, królował baranek z cuku albo masła. Dokoła toczyły się wianki kiebas, szynki przykryta zielenią i kryżka z karbowanej bułki, prosie pieczone z jajkiem w ryżku, zimne mięsłwa. Pisanki kunstownie kra-

zone, grały wszystkimmi barwanymi tęczy między żółzłami językami. Dalej baby i dziady rozsiedły się powaźnie wśród figlarnych mazurków i serników. A obok bakałki pękate karafki z domowymi nalewkami: purpurowa wiśniowa, złocista śliwowa, zielonkawa żubrówka. Osobno poświęcone jasko w plasterki, którym gospodarze dzielili się ze wszystkim, zanim do święconego zasiadli.

Okazyjna wyprzedaż trunków na Święta Wielkanocne

Likwidując zapas trunków białego w Damu Polskim, Serano 2076, wyprzedaż po cenach fabrycznych najlepsze jakości wódki, koniaków, win, likierów i szampana. Sprzedaż odbywać się będzie w soboty, niedziele i poniedziałki (29, 30, 31 marca i 5, 6, 7 kwietnia) oraz w czwartek piątek i sobotę Wielkiego Tygodnia (10, 11 i 12 kwietnia) w godzinach od 16 do 20, w Domu Polskim, c. Serrano 2076. Spia wyprzedażanych napoiw do przelżenia na miejscu oraz w Składnicy Książki Polskiej, Av. L. N. Alem 641.

A. PAJA, restaurator T. E. 72-3679

ważnym jest czy zakaz ten jest bezwzględny, bezwarunkowo stanowiący, czy też uzależniony jest od jakiegokolwiek okoliczności. Wyroki sądów uznały, że jeżeli istnieje klauzula "że lokator może odstąpić lokal tylko po uzyskaniu uprzedniego pisemnego zezwolenia właściciela domu" wówczas należy uznać, że lokator może odstąpić lokal, oczywiście po zastosowaniu się do wyżej wspomnianego art. 16 Kodeksu Cywilnego, to jest, udzieleniu odpowiedniej gwarancji. Jak widać sądy poszły już bardzo daleko w interpretacji ustawy na korzyść lokatorów. Pozostał więc jedyny wypadek, gó zakaz "transferecyj" jest bezwarunkowy, to jest, gó kontrakt zawiera suchą klauzulę: "Zabrania się odstąpienia umowy osobie trzeciej". W tym wypadku lokator... również może odstąpić mieszkanie, lecz robi to w inny sposób. Przejdzie do strony praktycznej: Podczas gdy we wszystkich poprzednich wypadkach wystarcza formalne zawiadomienie telegraficzne właściciela domu z powołaniem się na art. 1598 K. C., — w ostatnim wypadku koniecznym będzie, aby nowonabywa użył klauzuli przedmiotowej w mieszkaniu lokatora głównego. We wszystkich wypadkach odstąpienia mieszkanie — najwazniejszą okolicznością będzie fakt, aby nowonabywa nie był tak zw. "intruzem", to jest, aby nie był przerwy między wyproduwaniem się staro lokatora, a wprowadzeniem się nowego. Osoba, która zajmuje lokale bez żadnego tytułu prawnego, która nie może udowodnić, że jej udzielił prawa zajmowania lokalu, lub która zajela mieszkanie tylko dlatego, że "stała pustą" jest "intruzem" i ulegnie eksmisy.

Z ŻYCIA POLONII W ARGENTYNIE

Z życia Towarzystwa

Dom Polski

Serrano 2076 T. E. 72-3679
Kalendarzyk zobrań i imprez KWIĘCIEŃ 1952

- 10. czw. 6. 20 — Zebra. Kregu.
- 11. pon. 6. 19 — Komitet Budowy.
- 12. czw. 6. 20 — Zebra. Kregu.
- 13. wtorek 6. 20 — Wystawa kilimów.
- 14. wtorek 6. 19 — Zebra. Rady Nadsz.
- 15. niedz. 6. 9 — Wystawa kilimów.
- 16. pon. 6. 9 — Wystawa kilimów.
- 17. wtorek 6. 9 — Wystawa kilimów.
- 18. wtorek 6. 9 — Wystawa kilimów.
- 19. wtorek 6. 9 — Wystawa kilimów.
- 20. wtorek 6. 9 — Wystawa kilimów.
- 21. wtorek 6. 9 — Wystawa kilimów.
- 22. wtorek 6. 9 — Wystawa kilimów.
- 23. wtorek 6. 9 — Wystawa kilimów.
- 24. wtorek 6. 9 — Wystawa kilimów.
- 25. wtorek 6. 9 — Wystawa kilimów.
- 26. wtorek 6. 9 — Wystawa kilimów.
- 27. wtorek 6. 9 — Wystawa kilimów.
- 28. wtorek 6. 9 — Wystawa kilimów.
- 29. wtorek 6. 9 — Wystawa kilimów.
- 30. wtorek 6. 9 — Wystawa kilimów.
- 31. wtorek 6. 9 — Wystawa kilimów.

Druż. Żeńska im. Kr. Jadwigi
Zbiórka drużyny odbędzie się dn. 20 km. o godz. 15-iej w Ogólniku Pol. Gimn., Gorri 3972. Po zbiorze wapni-
nie Święcone z P. M. S. Obecność dru-
hen w mundurkach harcerskich ob-
owiązkowa.

A. Nienievska, drużynowa.
Tow. Polskie w San Martin
Dnia 20 kwietnia br. o godz. 11-iej, po nabożeństwie, Towarzystwo urza-
dza, w sali Kościoła Syrio-Libańskie-
go, Święcone, na które Członków i
Sympatyków serdecznie się zaprasza.

UROCZYSTOŚCI
Zw. B. Wojskowych i O. O.
Zarząd Zw. B. Wojsk. i O. O. wzy-
wa wszystkich członków do jak naj-
liczniejszego udziału w obchodzie 120
rocznicy urodzin patriotki polskiego i
bohatera Armii Argentyniejskiej, puł-
kownika Roberta A. Chodasiewicza.
Uroczystość ta organizowana przez
Związek Polaków z inicjatywą Stow.
Inżynierów i Techników Polskich o-
czywiście z udziałem Tow. B. Wojsk. i O. O. odbędzie
się w niedzielę dnia 20 kwietnia br. na
centarzu Recoleta. Zbiórka o
godz. 10.30 przy wejściu na centarz.

ZABAWY I ROZRYWKI
Tow. Polskie w Dock Sud
Tow. Polskie w Dock Sud, ulica
Billinghurst 1767, urządza zabawę
familią w dniu 19 kwietnia br. o
godz. 21 punktualnie. Przygotować
będzie nowa orkiestra "America".
Zarząd Tow. zaprasza wszystkich
członków i sympatyków wraz z ro-
dzinami.

Towarzystwo "Bortosz Głowacki"
Zarząd Tow. Polskiego im. "Borto-
sz Głowackiego" podaje do wia-
domości członków, że w dniu 20-go
kwietnia br. po nabożeństwie w ko-
ściele Chrystusa Króla w Villa Dima-
nante odbędzie się w T-wie o godzi-
wie 13 t. zw. "Asado a la Criolla".

**Związek Polski im. I. Paderew-
skiego w Quilmes**
Związek Polski w Quilmes ura-
dza w sobotę dn. 19 kwietnia o
godz. 21 w sali Bomberos Voluntari-
os Bernard Zabawę Tanczną, na
którą zaprasza Kolonię Polską. Gra
orkiestra Casada.

Klub Polski
Zarząd Klubu Polskiego organiza-
je w niedzielę, 20 kwietnia br. wy-
cieczkę do Muzeum Paleontologicz-
nego w La Plata.

W programie: zwiędzenie Muzeum
pod fachowym kierownictwem kust-
ozca Muzeum, oraz zwiędzenie kate-
dry. Po podwieczorku — powrót do
Buenos Aires o godz. 20.30.

Wywieczka odbędzie się niezależnie
od stanu pogody.
Wobec konieczności uprzedniego
zamówienia miejsc w autobusie —
Zarząd Klubu proszy o zgłaszanie u-
działu w wywieczce w Składnicy
Książki Polskiej, Av. L. Alem 641,
p. 1, do dnia 15 kwietnia — w godz.
10 do 19, wraz z wpłaconiem na-
leżności za przejazd trolej — w wy-
sokości \$ 12.— dla członków Klubu
i \$ 15.— dla wprowadzonych gości.
Zgłoszenia po tym terminie u-
względniiane nie będą.

Ognisko Polskie
Zarząd "Ogniska Polskiego, Gorri-
1 3972, zaprasza całą Kolonię Pol-
ską na wielką zabawę familią połąc-
zoną z rozrywkami jaka się odbędzie
dnia 19. h. m. o godzinie 21 przy
orkiestrze.

SPRAWY ORGANIZACYJNE
Stow. Rzemieśl. i Pracowników
Sekretariat Stowarzystwa jest
czynny od godz. 15-iej do godziny
19-iej, a w poniedziałki od godz. 18-iej
do 20-iej.

Związek B. Wojskowych i O. O.
(godziny urzędowania)
Prezes (V-prezjente) — środy i piątki
od 19-iej — 20-iej.
Sekretariat — codziennie prócz
niedzieli i podnieciańskich od 16-iej do
20-iej.

— Bar i jadłodolnia — codziennie
prócz poniedziałków od 10-iej do 14-iej
i od 16-iej do 22-iej.
— Poradnia lekarska — wtorki,
czwartki i soboty od 16-iej do 18-iej.
— Bezpłatne porady prawne — dr.
Z. Gałczyński — wtorki i piątki od
19-iej do 20-iej.

— Biblioteka — środy i soboty od
18-iej do 19-iej.

Poszukiwania:

Niżej wymienione osoby proszone
o zgłoszenie się w sekretariacie
Związku: Kazimierz Ostrowski, Ma-
rian Kicinaki.
Listy do odebrania: Felician Cesa-
kaj i Jan Pesta mają do odebrania
listy z Kragu.

ZEBRANIA
Zw. Kobiet Polskich
Związek Kobiet Polskich w Argen-
tynie walidzienne członkinie, że ro-
czne Walne Zebranie odbędzie się
dn. 27 kwietnia 1952 o godz. 16-iej w
sali Domu Polskiego przy ul. Serrano
2076.

Prosimy o liczne i punktualne przy-
bycie.
Porządek dzienny:
1. Zapoczątk. 2. Wybór prezjdujm.
Walnego Zebrania, 3. Sprawozdanie
z działalności Związku, 4. Sprawo-
zdanie kasowe, 5. Sprawozdanie z
Komisji rewizyjnej, 6. Dyskusja nad
sprawozdaniem, 7. Wybór nowego
Zarządu na rok 1952/53, 8. Wolne
wniośki.

ODCZTY
Klub Polski
Klub Polski zawiadania, że w
marcu i kwietniu odbędą się nastę-
pujące odczyty i wieczory literackie:
Sobota, 26 kwietnia, godz. 18.30,
Balcarce 621, p. Waleria Fuksa: "No-
we drogi wiedzy o Mickiewiczu" (od
książki Jastrudnia do wspomnień o
Lwowie).
Po każdym wieczorze herbata.
Wprowadzanie gości mile widziane.
Wstęp płatny.

Ognisko Polskie, c. Gorri 3972
27 kwietnia o godz. 16-iej pogada-
nia Pani Wali Fuksa p. t. "Najuko-
chajnsza Królowa" (Kr. Jadwiga i jej
czasy). Po odczycie odbędzie się
wspólna herbata. Tańce przy "Vit-
rol".
Specjalnie zapraszamy młodzież,
wstęp wolny.

NAUKA
**Tow. Polskie w Dock Sud —
Kolo Młodzieży**
Zapisy działu do szkoły polskiej
przy Towarzystwie na okres b. r.
przyjmuje się w świetlicy Kolo Młod-
zieży, która otwarta jest ponownie
we wtorki i piątki od godz. 19-iej do
21.30-iej.

SWIETLICE
Polska Macierz Szkolna
Polska Macierz Szkolna zawiadania,
że świetlica odbędzie się dn. 27
kwietnia br. o godz. 17 w Ogólniku
Polakim przy ul. Gorri 3972.

ZYCZENIA
Zw. B. Wojskowych i O. O.
Z okazji Świąt Wielkiej Nocy, Zar-
ząd Zw. B. Wojsk. i O. O. składa
jak najlepsze życzenia wszystkim b.
zobiorcom oraz członkom i sym-
patykom naszej Organizacji.

Poszukiwania
Konstancja Dziemidowicz poszu-
kuje syna Adolfa Dziemidowicza ur.
w 1909 r. w Kamionce, pow. Brasław,
wuj, Wileński i który w 1927 wy-
jechał z miejscowości Jady do Argen-
tyny i przed 1939 r. mieszkał w La
Plata.

Henryk Kwiatkowski poszukuje
Henryka Daszewskiego, męża jego
ciotecznej siostry, dla którego ma
ważne wiadomości o sobie i synu.
Henryk Daszewski, porucznik II Korpusu
Argentyński w 1947 r. z Anglii do
Buenos Aires w burze Stow.
byłych Komatbanów przy ul. Paso
133.

Mariliana Głowinska z domu Smy-
kowska poszukuje Jana Zablockiego,
ur. 30.5.1910 w Marynowie, syn And-
rzeja i Aleksandry z domu Bukow-
skiej, 5.6.40 r. mieszkał w 16 Princes
Road, Kingskerswell, Newton
Abbot, Devon a 22.3.47 r. c. Sarmien-
to 722. Avellaneda, Buenos Aires.

**Dalsza lista ofiar na Dom
Zw. Polskiego w Quilmes**
Ofiary złożone w dniu poświęcenia
Kamienia Węgliwego a omyłkowo
nie zamieszczone poprzednio:
J. A. Rudziński 500 (raz. 600), H.
Stawczyk 100 (raz. 160), Fr. Ratac
100, J. Jędrzejko 20.

Dalsze ofiary aż do obecnej chwili:
Tow. Polak B. Głowacki, W. Alesina,
1.000, Tow. "Ognisko Polskie" 300,
1.000, Tow. "Ognisko Polskie" 300,
1.000, Tow. "Ognisko Polskie" 300,
1.000, Tow. "Ognisko Polskie" 300,

Drobne ogłoszenia

Dr. Z. Gałczyński
TRADUCTOR PUBLICO
UNIVERSITARIO
TUCUMAN 3585 F - T.E. 86-9553
Tłumaczenia urzędowe (wszystkiego
języki). Porady — PASZPORTY
NO ARG. Metryki. Umowy. Spra-
wozanie dokumentów itp.
Godz. 11 — 12.30 i 16.30 — 18

Dr. MARTINEZ CARBALLO
Especialista en enfermedades venereas
Ex Profeta de Pied y Siffilis
Urinarias y Genitales
Consultas de 16 a 20 — LIMA 1321

Obywatelstwo, paszporty no-argen-
tynowe, metryki Dr. Roman Cieluchano,
Humana przysięga, traductor publi-
co universitario. Maipu 231 —
T. E. 34-1020 i 34-0601.

Domki prefabrykowane, pokój 3x4
m., kuchnia 2x2, weranda 1.50x2 —
\$ 2.855. Mówi się po polsku, "El
PAMPERO", c. Bustamante 1441 —
Lamas de Esqui, Estación Eva Peron
F.C.N.G.R. — od godz. 7 do 17.

Mieszkanie gratis dam małżeństwu
na Quince, może chować dró i u-
prawiać ziemię dla własnej potrzeby.
Zgłoszenia listowne, calle Paso 282,
Capital.

Mało używana maszyna do wyrob-
ów z plastyku (12-gramowa) do
sprzedania. Można oglądać i prób-
ować każdego dnia od godz. 8-iej do
21-iej — Cabildo 4047 — Capital —
T. E. 70-4085.

Szukam spółnika lub sprzedam
wzależną reparacji kuchni, pruniosów,
szafek, grzejników - spawanie acetyl-
— c. Donovan 1497 — Tapiales
F.C.N.G.R.

Sprzedam dom — pokój, kuchnia i
garaż w Montegrande, (Jeź. woda
i światło). — Barrio 25 de Mayo —
Av. Prez. Perón i San Martin —
Cena \$ 55.000.

Deski różnych gatunków i roz-
miarów do budowy i stolarni, również
Heather, Cochet i dykty. Inform.
T. E. 32-8255 od godz. 17-19.

Sprzedam sklep spożywczy i Bar
w dobrym punkcie 6 kw. od stacji
Monte Grande. Zgłoszenia ul. Ocean-
os 599 — Monte Grande F.C.N.G.R.

MATRYMONIALNE
Kawaler Polak lat 50 na dobrym
stanowisku posiada własny dom poza
Polkę, pannę lub wdowę bezdzieci-
ną, od lat 35 do 43, cel matrymonial-
ny. Zgłoszenia listowne — Berazategui
— c. 45 Nr. 644, róg M. Belgrano
— K. Wójcik.

MIESZKANIOWE
Wynajmę pokój jednemu lub dwom
panom, z utrzymaniem lub bez. War-
unki do omówienia na miejscu 5-8
wczoraz — Temperley — Alma-
fuerte 192 P. Jacyna.

Pokój dla dwóch panów do wynaj-
ścia, calle Isidro Lora 3245 wraz
zyskością Av. Alcora 3100 Nueva
Pompeya, Capital.

PODAZ PRACY
Potrzebna dochodząca nianka do 8
miesięcy. Zgłoszenia — Dr. Pho-
sazaj — c. Paso 135 — T. E. 47-3289.

PODZIEKOWANIE
Księżdz mgr. Szczerpanowi Wal-
kowiśkiemu za zorganizowanie Szko-
ły i Przedszkola na okres wakacyj-
ny w Quilmes i za urządzenie impre-
zy Św. Mikołaja z miłymi niespodzia-
kami dla dzieci, za zorganizowanie u-
roczystego zakończenia pracy w tej
szkole i rozdanie cienkich prezentów
w postaci książek polskich z dedy-
kacjami — składają z Quilmes, Be-
razategui, Villa Dominico i Bernal —
najserdeczniejsze Bóg Zapłać!

Tow. Polak B. Zaleski 20, W. Stupisko
25, P. Kalczyk 20, A. Plaza 20,
F. Sadecki 20, J. Fijałkowski 20,
M. Głowinski 20, W. Kot 10, A. Chru-
stowski 10, I. Derecki 10, J. Lodejski
10, F. Iwan 10, E. Heinrich 50.

Ogłoszą stan ofiar w gotówce na
1. 4. 52; \$ 11,920.45.

POLKA MARY
Udziela lekcji i przyjmuje tłum-
aczenia w różnych językach.
Urządzone od godziny 9 do 21.
Ulita CANGALLO 1880 — dep. 17

Za spokój duszy.
ś. † p.
Antony i Antoniego Grcznik
odprawnion zostanie Msza św. w uroczystości Wielkono-
cznej, w dniu 13-go kwietnia br. w QUILMES, o godzinie 12.15.

NABOŻENSTWA POLSKIE

Niedziela 13 kwietnia
W kościele przy Cabildo 1233, g. 11.
W kaplicy przy ul. Guamañal 1850 o
godz. 10.30
W kościele Chrystusa Zbawiciela, Vi-
lla Industrial o godz. 11.
W kościele klasztornym w "Llavallol"
o godz. 9.

W kościele paraf. w Berisso o g. 11.
W kościele litbańskim na Villa Lynch
o godz. 10.15.
Codiennie Msza św. w Quilmes —
o godz. 8.30.
W niedzielę w Berazategui — o go-
dzinie 9.30.

W kościele paraf. w Berisso o g. 11.
W kościele litbańskim na Villa Lynch
o godz. 10.15.
Codiennie Msza św. w Quilmes —
o godz. 8.30.
W niedzielę w Berazategui — o go-
dzinie 9.30.

Wielki Piątek
Droga krzyżowa, Kazanie, Adoracja
Krzyża odbędzie się:
I. W kościele polskim przy Man-
silla o godzinie 18. Kazanie wygłosi
Ks. Zb. Sokalski.

II. W kościele Chrystusa Króla
przy Villa Industriales o godz. 17.
11 kwietnia, w Wielki Piątek, o
godz. 19 w Berazategui — naboże-
stwo Drogi Krzyżowa i Gorzkie Za-
le, przy Bożym Grobie.
Święcenie potraw

Dnia 12 kwietnia w Wielką Sobotę
odbędzie się święcenie potraw w
następujących kościołach:
godz. 14 — w Villa Dominico,
godz. 15 — w Berazategui.

Chór Szopcu w Quilmes
W dniu 13 kwietnia br., w Uroczystości Wielkono-
cznej, zostanie uroczysta Msza św. w Quil-
mes, podczas której pieśń religijną wykona Chór im. Frydery-
ka Szopcu pod batutą dyr. Adama Dyłgaga.

Nabożeństwo Stow. Żywego Różań-
ca odprawione będzie w niedzielę,
dnia 20 kwietnia o godz. 16 w ko-
ściele polskim w Villa Dominico.

O DUSZE NASZYCH DZIECI

Jeździec Giertych ogłosił w
Dzienniku Związkowym artykuł,
w którym czytamy m. in.:
"Spójrzmy prawdzie otwarcie
w oczy; jeśli wydarzenia dzie-
jowe nie sprawił, iż w krótkim
czasie powrócimy do kraju, to
emigracji grozi rychła zagłada.
spowodowana tym, że się młode
pokolenie emigracji wywaro-
dło."

"Nie byłem nigdy w Argenty-
nie, ale obawiam się, że stosunki
we wszystkich skupiskach e-
migracyjnych wyglądają jedna-
kowo, to znaczy tak samo, jak
w Anglii.

"Nie chcę niczego uogólniać.
Istnieją rodziny, w których
polskie dzieci, już na obczyźnie u-
rodzonych — nawet z małżeń-
stw mieszanych — jest bez-
zarzut. Islnieją także skupiska,
w których o polskie i katolickie
wychowanie dźwiałtwa zatroszczo-
nie się energicznie i skutecznie.
Jeśli jednak wiąże społeczeń-
stwo emigracyjne jako całość —
trzeba stwierdzić, że sprawa
polskiej dźwiałtwa przedstawia
się groźnie."

"Wypadki, gdzie dzieci, uro-
dzone z ojca Polaka i matki Pol-
ki a nieumiejące wcale mówić
po polsku, zgoda nie są rzadkie.
Przy tym nie dotyczący to bynaj-
mniej tylko tych wypadków,
gdzie oboje są rodzice pracują-
ce, a dziecko wychowywane jest
w gruncie rzeczy przez obcych lu-
dzie; tu ostatecznie istnieje przy-
najmniej okoliczność zagroż-
nia." (Nawiasowo mówiąc, czu-
stem tak bywa, że właśnie ludzie,
będący w warunkach material-
nych najtrudniejszych, wygła-
niają się ze swoich obowiązków
najlepiej). Znam osobście jed-
ną taką rodzinę, dość zamożną,
mającą własny dom i w której
tylko ojciec pracuje poza do-
mem, w której córceka — jedyn-
czka nie umie mówić po pol-
sku. Rodzice rozmawiają z nią
po angielsku, "aby się odrazu
dobrze po angielsku nauczyła,"
po "preceję mieszkanym w An-
glii" i bo "nie chcemy, by mia-
ła potem trudności w szkole w
Argentyinie". Trzeba dodać, że ojciec
tylko rodzinny miał przed tym do-

brną posadę w polskiej instytu-
cji społecznej i propagowanie
dusza polskiego należało do je-
go dobre opłacanych obowią-
zków zawodowych...
"Otoż czas jest najwyższy,
byśmy sobie uświadomili kilka
prostylch prawd. I byśmy wy-
stąpili do prawdy katechizmem
każdego polskiego ojca i każdej
polskiej matki. A mianowicie:

"Wychowanie naszych dzie-
ci na dobrych katolików i dobrych
Polaków jest pierwszym i naj-
elementarniejszym obowiąz-
kiem każdego z nas. Jeśli tego
nie uczynimy — to wszystkie
nasze opowiadania o naszej mi-
łości do ojczyzny, o tęsknocie za
krajem, o służbie sprawie pol-
skiej, czy tybardziej o na-
szych zasługach, są pustym i ob-
łudnym frazesem, w którym nie
ma słowa prawdy."

Wychowanie dziecka zaczyna
się od chwili, gdy się to dziecko
urodziło. Tylko bardzo nieru-
czna matka mówi, że "ono
jest takie male, ono nie nie ro-
zumie, pomyśliłmy o tym póź-
niej". Dziecko od pierwszych
chwili swego roglądania się po
świecie nasłaka wrażeniami, u-
chwile nasłaka przyzwyczajeniu się
czy, czy, przyzwyczajaniu się, żywa
z tym, co widzi. Przebývá
na obczyźnie — duża czę-
wożeń, które duza dziecka
chlonie, to są warstena światła
obcego. Trzeba tym wrzawienim
przeciwważać jak najwięcej
wrażen polskich. Uczynić to mo-
że tylko dom rodzicielski. Musi
on być w obym morzu urozd-
nycia, a niedostępna jak twierdza
wyspa polskości. Dopusczenie
do tego by obczyzna przenikała
także i do domu rodzicielskiego
jest prosta droga do tego, że
się dziec uwaro-
dowi."

"Dopuszczenie do tego, że
dziecko odejdzie od polskości,
naradzamy się na to, że to dzie-
cko odejdzie i od nas samych.
Nie ludźmy się, że będzie nas
kołchać dziecko, które nie umie
kołchać naszej ojczyzny, naszej
kultury, naszego języka, naszej
przeszłości. Będziemy mu się
dawać obcy, może nawet staro-
modni i smieszni — i z łatwo-
ścią je możemy utracić."

uwaga: wszystko to dotyczy od-
stąpienia lokalu w całości, nie
zaś podnajęcia. Wszelki zakaz
umowny o tym, iż lokatorowi
nie wolno podnajmować to jest
"przyjmowana" sublokatorów —
niema żadnego praktycznego
znaczenia. Każdy najmowca,
miemo wyraźnego zakazu — ma
prawo odstąpić część swego lo-
kalu, i to nie może być w żad-
nym wypadku powodem orze-
czenia eksmisji.

(Dokónczenie ze str. 6-aj)

POLSKA KLINIKA DENTYSTYCZNA

CONSULTORIO DENTAL "PAVON"
M. KRUKOWSKIEGO

Dentysta dyplomowany przez tutejszy Uniwersytet
Avda. Presidente PERON 468 (dawniej Pavón) AVELLANEDA
(4 kwadr. od Av. Mitre — naprzeciwko kolejowei)
PRZYJMUJE: w poniedziałki, środy i piątki od godziny 14 do 20
Wstawianie plomb estetycznych — Leczenie — Plombowanie
i wyrywanie bez bólu.
PORADY BEZPŁATNIE GWARANCJA DŁUGOLETNIJA

KLINIKA DENTYSTYCZNA

Dr. Liliana E. Nacht

Dentysta chirurg
Dyplomowana na Uniwersytecie w Buenos Aires
Mówi po polsku, angielsku i francusku
Wyrywanie zębów i leczenie według najnowszych metod naukowych.
Długoletnia gwarancja. Porady bezpłatne. Nowoprzybyłym zniżka.
Pracujemy w poniedziałki, środy i piątki od godz. 15 do 20
T. E. prywatny: 82-4569; konsultorium: 48-2301
URUBURU 328 róg CORRIENTES, 1 kw. od st. kol. pod. Pasteur

JULIO GOLDBERG

Adwokat dyplomowany w Warszawie

Traductor Público Tłumacz Przynięty
Tłumaczenia dokumentów z wszystkich języków.
Paszporty "NO-ARGENTINO"
LAVALLE 1382, p. 3
Telefon 37-5422 BUENOS AIRES

PIERWSZA POLSKA KLINIKA DENTYSTYCZNA

Dyr. Dr. M. WEINBERG

Lekarz Dentysta ze Lwowa

OFICJALNY LEMARZ-DENTYSTA KOLONII POLSKIEJ
CORRIENTES 3770 T. E. 86-2244
Pierwszy i jedyny Polak-Dentysta dyplomowany przez Univ. Arg.
Ewanie i leczenie zębów bez bólu. Skuteczne, z najlepszym materiałem
po cenach przystępnych. Gwarancja długoterminowa. Porady bezpłatne
Przyjeżdżających z prowincji zaliczamy się natychmiast.
Pracujemy codz. od godz. 14 do 20; w niedziele i święta od 9 do 12
UWAGA: Rodzacy i zafiliowani osobście przez Dr. W. Weinberg
Dla członków organizacji specjalne ulgi i zniżki

CHOROBY SKÓRNE — SYFILIS

Dr. Miguel Finkelberg

Lekarz Specjalista

CHOROBY: WENERYCZNE, KRWI, OSŁABIENIE SEKSUALNE
Godziny przyjęcia: od 15 do 19; niedziele i święta od 9 do 11
Mówi się po polsku
CORRIENTES 5628, p. 1 T. E. 54-7593

BIURO ADWOKACKIE

Dr. F. DYRGALLA

Dr. CLEMENTE A. DIAZ

Wszelkie sprawy handlowe, cywilne i karne; sprawy pracy i płacy.
Specjalności: sprawy separacji i rozwodowe.
Ułatwiają załatwienie spraw w Ministerstwie Spraw Zagranicznych,
Min. Zdrowia Publicznego i Ministerstwie Pracy.
Godziny urzędowania: od 15 do 20

Poniedziałek i środa wtorek, czwartek, piątek i sobota:
REMEDIOS DE ESCALADA Q U I L M E S
Av. Pres. Perón 6741, T. E. 242-1538
W kalendarz sobotę od godz. 15 do 17, Av. ALEM G41, BUENOS AIRES

INSTYTUT POLIKLINIKA "INTERNACIONAL"

Dyr. Dr. G. R. CUTILLO — lekarz
Drogi moczowe - Choroby skóry - Lues
CHOROBY PŁCOWE I KRWI
Klinika ogólna - Promienie X
Zoiogdek, Nerki, Drogi oddechowe
CHOROBY KOBIECE I GRUCZOŁÓW
Serce - Reumatyzm
Dr. CORTONDO — lekarz
Gardło - Nos - Słuch
Przyjmuje od 9 do 12 i od 15 do 21
Niedziele i święta od 9 do 12

TACUARI 1583
PLAZA CONSTITUCION

Klinika dróg moczowych

CHOROBY KRWI I SKÓRY
LUES
choroby płciowe i gruczolów
Elektryczna medycyna
Dr. FILIPPINI (Lekarz) M. 06572
GARDLA, NOSA - USZU:
Dr. MACCHI (Lekarz) M. 08196
Pracujemy: 9 — 12 i 15 — 20.20
Niedziele i święta: 9 — 12
RIVADAVIA 3070

Zygmunt Białobrzęski

Tłumacz Przynięty
Tłumaczy wszelkiego rodzaju do-
kumenty z języka polskiego na
hiszpański i z hiszpańskiego na
polski. Daje śluby w Urzędach
Stanu Cywilnego osobom nie-
znającym języka hiszpańskiego.
Udzielam poradę prawnej osobście
Wła listownie za opłatą \$ 10,—
Pracujemy codziennie od 9 rano
do 9 wieczór.
Ulica CHILE 672, piętro 2, dpt. 9
Tel. 33 (Avenida) 6388, Ba. Aires

Klinika Ogólna

CHOROBY PRZEZEWODÓW
TRAWIENIOWYCH
załadka, kiszka, wątroby i nerek
Dr. BAUDILLE (Lekarz) M. 11303
CHOROBY KOBIECE
DZIECIĘCIE I GRUCZOŁÓW
Dr. MUGICH (Lekarz) M. 12014
Pracujemy: 9 — 12 i 15 — 20.20
Niedziele i święta: 9 — 12
RIVADAVIA 3070
PLAZA ONCE

REUMATYZM

CHOROBY SERCA
DROGI ODDECHOWE
ASTMA — ALERGIA
CHOROBY NERWOWE
Dr. FRATI (Lekarz) Mat. 12112
Dyplomowana od godz. 9 do 12
1 od 15 do 20.20
Niedziele i święta od 9 do 12
RIVADAVIA 3070
PLAZA ONCE

BIURO ADWOKACKIE

Dr. ROMAN CIECHANOW Dr. ROBERTO ROIS
Sprawy cywilne, handlowe, spisywanie umów, zakładanie
i rejestracja przedsiębiorstw.
Ustawodawca Pracy. - Kupno-sprzedaż nieruchomości. - Metryki.
Dr. ROMAN CIECHANOW - Traductor Público Universitario
(Tomo II. Folio 852)
Wszelkiego rodzaju tłumaczenia. Sluby. Paszporty (No-Argentino).
Dokumenty do Obywatelstwa.
Godziny przyjęcia od 15 do 19; w soboty od 15 do 16
MAIPU 231 (pierwsze piętro) T. E. 34-1020 i 34-0601

Dr. Halina Zylbersztajn de Bill

Lekarz-Dentysta
Przyjmuje codziennie od godz. 14 - 20
Bme. MITRE 2259, 2 p A
Nowoprzybyłym imigrantom zniżka
Mówi po polsku

Zegarmistrz-Jubiler

Mechanika precyzyjna

W. Onyszkievicz

Gwarancja — Ceny przystępne
AVENIDA RIVADAVIA 1769
MORON
T. E. 659, Morón 0802

Dr. Helan Jaworski

Były lekarz osobisty
Vicerre Ignaciego Padurovskiego.
Dyplomowany przez 4 Uniwersy-
tety: Lwów, Paryż, Lima, Madryt
Pracujemy: w wtorki, czwartki i
soboty od godz. 17 do 19.
Sgo. DEL ESTERO 1258, p. 2, C
T. E. 26-0371

Fábrica de

Tejidos de Seda

— do —

Pawłowski Hnos.

TACUARI 2278
Villa Industriales - 4 DE JUNIO

AKUSZKA

Anna Cherpowa

Pracujemy codziennie
NAZARRE 3754
T. E. 53-0516 Buenos Aires

Dr. W. Grads

Lekarz dyplomowany

w Buenos Aires i Berlinie
Specjalista chorób wewnętrznych
i serca
Pracujemy od godziny 16 do 19
CORDOBA 971, p. 2
T. E. 31-8316 Buenos Aires
Mówi się po polsku

CONSULTORIO DENTAL

"MITRE"

Dr. Adolfo Semeria

Ceny przystępne
Pracujemy codziennie od 14 — 20
Mówi się po polsku
Gwarancja długoterminowa
Av. MITRE 714 - AVELLANEDA

Dr. Anna Neuman

lekarka dyplomowana

przez Uniwersytet w Bs. Aires
przyjmuje:
codziennie oprócz czwartku od
15-17 g. przy ulicy Pico 2375, pra-
wie róg Cabildo 4700 (Puente
Saavedra). Dojazd koleją: 60 - 59
24 - 19 - 230 - 25 - 206 etc.
Wzwaniana telef. 741 - 3050

SPECJALISTA CHOROBY

NERWOWYCH, USZYŚLUCHOWYCH
I SEKSUALNYCH

Dr. Adolfo Wainer

Lekarz-Psychiatra

Pracujemy w poniedziałki, środy
i piątki od 14 do 16; w inne dni
po uprzednim uzgodnieniu.
CHARCAS 2852 — T. E. 78-1804

AKUSZKA POLSKA

Dyplomowana przez Uniwersytet

w Pradze i Buenos Aires
Filomena Benés Bilek
Pracujemy codz. od 9 do 8 wiecz.
w niedziele — cały dzień
LIMA 1217 T. E. 23-3599

Paczki z odzieżą, żywnością i

lekarstwami za pośrednictwem

pewnym

SOBERBIA

Sarmiento 412, p. 1, biuro 150

Polska Spółka Stolarsko-

Meblowa

"MEBEL"

zawładania Stanową Klientelę,
ze wykonuje meble stylowe we-
dług projektów własnych i P. T.
Klienteli, po cenach przystępnych
i na dogodnych warunkach.
FLORIDA, Calle LAVALLE 3220
poł kw. od stacji Padilla FCNGB
(druga dzielnica del Retiro)

Składnica Książki Polskiej

- stale na składzie wielki wybór książek polskich
- bloki listowe i koperty w różnych gatunkach
- pisma, tygodniki i miesięczniki pojedynczo i w prenumeracji

Książka Romana Dąbrowskiego z przyczyn technicznych ukła-
że się z opóźnieniem. NADAŁ PRZYJMUJEMY PRZEDPŁATE
KALENDARZ KOMBATANTA na rok 1952 w cenie \$ 10.50

Udzielamy informacji w sprawie sprzedaży lot przez J. Bie-
lika na terenie Wielkiego Buenos Aires i okolic Cordoby.



FUTRA DAMSKIE

Po nader niższych cenach

i ułatwieniu w placeniu

Jan Królik

Calle PASO 282

T. E. 47-7416

BIURO ADWOKACKIE

Mgr. JAN SZAJDA

Dr. ANTONIO L. RODRIGUEZ

WZELKIE SPRAWY PRAWNE NA TERENIE ARGENTYNY
Capital: Od poniedziałku do piątku włącznie:
c. Rodriguez Peña 335, p. 1, F; tel. 35 (Libertad) 1253; godz. 16—18
SOBOTY: Olivos, calle A. Malaver 1729; godz. 15—19
(3 kw. od stacji Bme Mitre)

KANCELARIA ADWOKACKA

Mgr. Stefan F. S. HAWLENA — Dr. Haroldo H. A. FERRERO

RODRIGUEZ PENA 382, p. I - C — Telefon: 35-2207

Godziny przyjęcia: 10—13 i 15—19; soboty 10—13

— Zaliczamy wszelkie sprawy w Argentynie, Ameryce i Europie —

PICCARDO Y CASTRO NEVALES

B. W. Dziewanowski

KANCELARIA ADWOKACKA
Pracujemy codz. od 10 do 12 i od 16 do 19, oraz w soboty od 10 do 13
AVENIDA CORRIENTES 222, p. 18
Tel.: 32-6280; 32-0686; 32-3342 BUENOS AIRES

Dr. MARIANO RABINOWICZ

LEKARZ SPECJALISTA

Weneryczne, Syfilis, Krew, Osłabienie seksualne, Choroby
skórne, Reumatyzm, Nerki, Zoiogdek, Płuca, Choroby kobiece
Ślepa kiszka, Hemoroidy (bez operacji)
Godziny przyjęcia: od 15 do 20; niedziele i święta od 9 do 12.
Mówi się po polsku.

JOSE E. URUBURU 770, p. 3 (róg Cordoba 2200) T. E. 47-4970

KUPEJEMY BRYLANTY

złoto, biżuterię kamienie szlachetne i półszla-
chetne i wszelkie przedmioty ze złota i srebra
PLACIMY NAJWIŹSZE CENY

"JOYA AZUL"

Mówi się po polsku

T. E. 31-3906

OKULISTA

CHOROBY OCZU: Dr. A. LANDABURU

CHOROBY GARDLA, NOSA — USZU: Dr. O. BRIZZIO

Pracujemy 10 — 12 i 15 — 21

SANTIAGO DEL ESTERO 1280 (Plaza Constitución)

Agencja Matrymonialna "LA INTERNACIONAL"

Pośredniczy zapoznania. Udziela porady. Urządza spacery.
Dyskretna i z pewnością.
Godziny urzędowania od 17 do 19; w soboty od 10 do 15
Av. Libertador Gral. San Martín 6363, dto. 9. Bs. Aires, Belgrano C

Czy zaprenumerowałes już

"GIOS POLSKI"?

Paczki do Polski

i innych krajów

Ekspedycja solidna, szybka i

tania.

Przy Zw. h. Wojskowych i O. O.

Wysyła się:

odzież, bielizna, obuwanie — nowe
i używane — znowok, lekarstwa,
cośzowane przez poniedziałków,
niedzieli i świąt od 10—12
i od 17—19
PASO 133 (2 kw. od Plaza Once)
T. E. 47-5289

WARSTWAT KRAWIECKI

"VICTOR"

przyjmuje prace krawieckie me-
skie i damskie. Wykonanie solidne
Ceny przystępne
MAIPU 783, Ciudadela, FCNDFS
(naprzeciw stacji)

ADRESY TOWARZYSTW

Przedst. Rządu R.P. na wygnaniu: Guido 2495, T. E. 83-1222 i 83-7074

i INSTYTUCJI POLSKICH

Związek Polaków w Argentynie

L. N. Alem 641, T. E. 31-6112.

W lokalu Związku Polaków:

Biblioteka Centralna Zw. Polaków

codziennie od 11—19.

Związek Kobiet Polaków.

Stow. Razem. i Prac. Polskich w Arg.

godziny. Codziennie 10—12

15—19. T. E. 31-0587.

Duszasterstwo Polskie, Mamiński

3855, T. E. 73-1160.

Zw. h. Wojskowych i Obronów Oj-

czyzny, Paso 143, T. E. 47-5289.

Zw. h. Żołnierzey Sam. Brzg. Strzel-

ców Karpackich w Argentynie, c.

Laprida 1142, Capital.

Stow. Inżynierów i Techników Pol-

skich, Balcarce 621, p. I, T. E.

30-3232; poniedziałki, środy i piątki

18.30—20.30.

Klub Polski, Balcarce 621, p. I; wtorki

i czwartki 19—20, T. E. 30-3232.

Tow. "Ognisko Polskie", Gorriti 3072,

T. E. 86-9993.

Tow. im. T. Kościuszki, Popiri 1250.

Tow. Spiewacze im. Szopena, Paso

133.

Provincia:

Dock Sud: Tow. Polskie, c. Billing-

hurst 1767.

Val. Alsina: Tow. im. B. Glowackie-

go, Curupayti 2883, T. E. 20-5329.

Berisso, FCNGR: Związek Polaków,

Napoles 4222.

Livallol FCNGR: Tow. Polskie, Her-

andez 211.

San Martin: Tow. Polskie, adm. Ha-

rendez 962, Villa Lynch.

Quilmes, FCNGR: Zw. Polski im. J.

J. Paderewskiego, 1 de Mayo 310.

Berazategui, FCNGR: Tow. im. Gen.

Skorskiego, c. Rigoleau 649.

Rosario de Santa Fe: Tow. Polaki,

San Nicolas 831.

Pueblo Nuevo-Rosario: Tow. Polaki

im. Szopena, Av. Avelleda 392.

Związek Polaków z Sekcją h. Wojs-

kowych "Dom Polski", Avda. del

Valle 5444, T. E. 14425, Santa Pa-

Cordoba: Tow. Polskie Wzajemne

Pomocy, Calle 82 No. 1533, Barrio

Inglés.

Comodoro Rivadavia: (Zona Militar)

Tow. Polskie, Casilla de Correo

5260.

FUTRA DAMSKIE

modny kr